Cena numeru 10 groszy

Opłacono gotówką z góry

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski"

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OŚWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 128 — Wąbrzeźno, sobota dnia 5 listopada 1938 — Rok 20

W sobotę wojska węgierskie przekroczą granicę

BUDAPESZT. Według wiadomości, jakie nadeszły tu z Bratislawy, doszło między komisją wojskową węgierską a czeskosłowacką do porozumienia co do następujących szczegółów o sposobach zajmowania terytoriów przyznanych Węgrom.

Obsadzanie tych terytoriów podzielona na 4 strefy:

W sobotę wieczór rozpocznie się obsadzanie terytorium Żytniego Ostrowia.

W niedzielę zostanie zajęte miasto Komarno i okolice oraz okręg Berehova.

W poniedziałek nastąpi zajęcie miasta Luczeniec, Rimska, Sobota i Roznia-wa.

We wtorek zajmą wojska węgierskie Koszyce.

WIEDEŃ. Na skutek orzeczenia arbitrażowego przypadnie obecnie w terenach oddanych Węgrom 1.064.000 mieszkańców i 12.400 km kw.

Ostateczna granica państwa między Polską i Czechosłowacją

PRAGA. W wyniku wymiany not dokonanej w dniu 1 listopada między czeskosłowackim ministrem spr. zagran. dr. Chwalkowskim i posłem R. P. w Pradze min. Papee ustalona zostaje definitywnie nowa granica państwowa między Rzeczpospolitą Polską a republiką czeskosłowacką. Jak wiadomo, linia demarkacyjna, ustalona w notach z 30 września i 1 października rb. nie stanowiła jeszcze stałej granicy państwowej. W stosunku do granicy przyjętej miesiąc temu na Śląsku Cieszyńskim i oddającej Polsce dwa powiatu, frysztacki i cieszyński, nastąpiło wyrównanie granicy, powiększające w swym całokształcie ten obszar o niektóre części gmin powiatu frydeckiego, ściśle związane z tamtymi dwoma powiatami.

Tego rodzaju załatwienie sprawy, o parte na wzajemnym porozumieniu stwarza nadzieje co do lepszego układania się stosunków polsko - czeskich w przyszłości. Rząd polski odstąpił od plebiscytu, któryby wniósł niewątpliwie nowe niepotrzebne zadrażnienia i sprawę rektyfikacji granicy załatwił w drodze obopólnego porozumienia.

Ogółem po rektyfikacji granicy przybywa Polsce około 1050 km kw. obszaru.

Okólnik J. E. ks. Biskupa Okoniewskiego w sprawie wyborów sejmowych

W ślad za wiadomością o zarządzeniu J. E. ks. Biskupa Morskiego w związku z wyborami sejmowymi, podajemy treść okólnika:

KURIA BISKUPIA CHEŁMIŃSKA
L. dz. 11378/38

Pelplin, dnia 28 października 1938 roku.

OKÓLNIK

Doszły mnie wieści, że niektórzy Księża nakłaniają swoich parafian, aby nie brali udziału w wyborach do Sejmu. W ostatniej jeszcze chwili zwracam im uwagę na to, że takim postępowaniem swoim wchodzą w kolizję z Kodeksem prawa karnego a nadto z sumieniem. Słynny bowiem moralista, O. Lehmkuhl T. J., wyraźnie zaznacza w t. I, 799, II: Gravis obligatio concurrendi ad eligendos bonos candidatos adest pro iis, qui iusto timere debent, ne abstinentes ab electione causa sint, cur sufficiens numerus bonorum deputatorum desit, atque ita pravae leges in grave damnum publicum cum effectu ferantur vel sustineantur.

Pelplin, dnia 28 października 1938 r.

(—) Ks. Stanisław Wojciech
Biskup Chełmiński

(Tłumaczenie tekstu łacińskiego: Poważny obowiązek uczestniczenia w wyborze dobrych kandydatów ciąży na tych którzy słusznie powinni się obiawiać, by uchylając się od udziału w wyborach, nie stali się przyczyną, że nie będzie dostatecznej liczby dobrych posłów, i że w ten sposób złe prawa z ciężką szkodą dla dobra publicznego mogły być bez przeszkody uchwalane lub utrzymywane w mocy).

W sprawie wyborów samorządowych na Pomorzu

W ogłoszeniu o zarządzonych przez właściwych Panów Starostów powiatowych na Pomorzu wyborach do rad miejskich zakradł się błąd, a mianowicie: winno być w Fordonie, zamiast w Kowalewie co się niniejszym prostuje.

Ofenzywa narodowców

BURGOS. — Według komunikatu kwatery głównej wojsk gen. Franco, wojska narodowe posunęły się znacznie na odcinku frontowym rzeki Ebro, zdobywając szereg ważnych pozycyj strategicznych. W czasie walk zdobyły one większą ilość sprzętu wojennego i wzięły do niewoli kilkaset jeńców. Operacje wojsk narodowych poparte były działalnością lotnictwa. Samoloty narodowe zestrzeliły 16 aparatów nieprzyjacielskich, a uszkodziły 5, czyniąc je niezdatnymi do użytku.

Dowództwo floty powietrznej donosi, że w ciągu miesiąca października zostało zestrzelonych ogółem 61 samolotów republikańskich.

SALAMANKA. Komunikat powstańczej kwatery głównej donosi: Wojska powstańcze, przezwyciężając rozpaczliwy opór nieprzyjaciela, posunęły się na froncie Ebro naprzód i zajęły ważne ze strategicznego punktu widzenia pozycje, a mianowicie łańcuch górski San Marco oraz górzysty teren, położony na południe od Sierra de Caballos.

Wojska rządowe poniosły znaczne straty w zabitych i rannych.

Na froncie madryckim powstańcy odparli przeciwnatarcie nieprzyjacielskie na odcinku Cuesta Reina. Lotnictwo powstańcze zestrzeliło 7 samolotów nieprzyjacielskich, artyleria zaś przeciwlotnicza jeden.

Gen Franco udał się na front Ebro, celem obserwowania operacyj wojskowych.

BOMBARDOWANIE BARCELONY

LONDYN. Agencja Reutera donosi Dziś rano około godz. 10 dwie powstańcze eskadry samolotowe zbombardowały port w Barcelonie. Uszkodzony został poważnie statek brytyjski „Gotbic" oraz dwa statki hiszpańskie.

WIELKA BITWA LOTNICZA

SARAGASSA. We wczorajszych zażartych walkach, toczących się na zboczu gór Sierra de Caballa, poważnie współdziałało lotnictwo. W godzinach popołudniowych na odcinku długości 12 km unosiło się w powietrze aż 160 samolotów, które obrzuciły bombami Mora de Ebro na prawym brzegu rzeki, Mora de Nueva na lewym brzegu i wieś Garcia.

Europa nadal pod groźbą niepokoju

BUDAPESZT. Prasa węgierska wyraża przekonanie, że należy oczekiwać, iż rząd węgierski równocześnie z roz strzygnięciem sprawy żądań terytorialnych, opartych na zasadzie etnograficznej, podejmie energiczną akcję w sprawie samostanowienia Rusi Podkarpackiej. Ta część żądań węgierskich, co do której rząd węgierski zajął już dotychczas zdecydowane stanowisko, stanie się niebawem przedmiotem dalszej akcji dyplomatycznej.

Obok głosów prasy węgierskiej, wykazującej niezmiennie potrzebę wspólnej granicy polsko - węgierskiej, wzkazuje na to szczególnie wywiad, udzielony przez b. premiera hr. Bethlena włoskiemu pismu „Corriere de la Sera".

Oświadczenie hr. Bethlena jest tym bardziej godne uwagi, gdyż wiadomo, że podczas ostatnich tygodni pozostawał on w stałym kontakcie z rządem węgierskim odbywając z min. Kanyą i premierem Imredy częste konferencje. B. premier Bethlen oświadczył w tym wywiadzie m. in. co następuje:

„Ruś podkarpacka sama powinna rozstrzygać o swoim losie. Jest rzeczą oczywistą, że obecny rząd Rusi Podkarpackiej wypełnia tylko polecenia czeskich władz wojskowych. Węgrzy nie mają zamiaru popierania takiej sytuacji i nie pozwolą, aby rząd czeski w ten sposób wygrywał Ruś Podkarpacką przeciwko Węgrom i szkodził interesom Węgier.

Jesteśmy zdecydowani, aby sprawę tę ostatecznie rozwiązać. Jeżeli do dziś zajmowaliśmy stanowisko pokojowe, jeżeli potrafiliśmy powstrzymać naród węgierski, aby uciekłszy się do siły, rozwiązał tę kwiestię, to cierpliwość nasza posunęła się do ostatecznych granic.

W żadnym wypadku nie wyrzekniemy się swoich praw, bo gdybyśmy to uczynili, *to sytuacja, jaka by się wówczas wywiązała, nie mogła by zapewnić pokoju w Europie środkowej.*

Sprawę tę trzeba rozwiązać. Jeżeli można — przy użyciu środków pokojowych, a jeżeli nie — to siłą.

Terytoria przyłączone do Węgier

WIEDEŃ. W czwartek w godzinach wieczornych ogłoszona została decyzja w sprawie zmiany granic między Czechosłowacją a Węgrami.

Na mocy tej decyzji do Węgier zostaje przyłączonych 8 miast.

Komarno
Nowe Zamki
Luteniec
Rimskasobota
Rożniawa
Koszyce
Użhorod
Munkaczew

Bitwa morska przy wybrzeżach Anglii

LONDYN. Wczoraj wieczorem sensację wywołała w Londynie wiadomość, że na Morzu Północnym w pobliżu wschodniego wybrzeża Anglii w odległości 7 mil morskich od znanej miejscowości kąpielowej Cremer w hrabstwie Norfolk, toczyła się popołudniu bitwa morska między powstańczym krążownikiem należącym do floty gen Franco a statkiem handlowym „Cartagena", należącym prawdopodobnie do rządu barcelońskiego. Z brzegu kąpieliska w Cremer obserwowano popołudniu błyski dział, strzelających do statków, słyszano również wyraźnie huk strzałów. Wzdłuż wybrzeża tłumy przyglądały się temu niezwykłemu widowisku. Krążownik wezwał statek handlowy do zatrzymania się w razie oporu otworzy ogień. Gdy wezwanie to nie poskutkowało i „Cartagena" starała się ujść krążownik otworzył ogień który trwał całą godzinę. Statek „Cartagena" ma być zupełnie zniszczony. Bliższych szczegółów tej walki i wiadomości o ofiarach dotychczas brak. Fakt toczenia się tej walki na morzu północnym tuż przy brzegach Anglii wywarł, rzecz oczywista, sensacyjne wrażenie.

Nowe władze Pom. Tow. Rol.

W dniu 28 października 1938 roku pod przewodnictwem prezesa Czarlińskiego odbył się w sali Dworu Artusa w Toruniu nadzwyczajny walny zjazd Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, w którym wzięli udział również rolnicy z 4 powiatów, przyłączonych do Pomorza z województwa warszawskiego.

Obrady zjazdu poprzedzone były Mszą św. odprawioną na intencję rolnictwa pomorskiego. Udział delegatów był znaczny, gdyż na obrady przybyło około 200 członków PTR., z tego uprawnionych do głosowania było 158 osób. Obrady — jakkolwiek przewidywania były pesymistyczne — toczyły się harmonijnie i w atmosferze bardzo spokojnej. Wojewodę Pomorskiego reprezentował naczelnik Sztekel, d-cę OK VIII płk Mysz kowski.

Dłuższe przemówienie wygłosił prezes Czarliński, który z ubolewaniem pod kreślił, że stan rolnictwa jest obecnie godzien pożałowania.

Po uchwaleniu depesz do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza i rolników ze Śląska Zaolzańskiego, komisja rewizyjna złożyła sprawozdanie po czym na jej wniosek zebrani jednomyślnie uchwalili ustępującemu zarządowi pokwitowania. Wybór nowych władz poprzedził referat dr. Pileckiego, który mówił na temat „Obecna sytuacja zbożowa.“

W dalszym ciągu dokonano wyboru rady głównej P. T. R., do której weszli Józef Balcerowicz, Wąbrzeźno, Leon Czarliński, Toruń, Antoni Czerwiński, Lipno, Bolesław Formela, pow. morski, ks. Sylwester Grabowski, Sępólno, Władysław Jędrzejczyk, Toruń, Władysław Kasprzyk, Włocławek, Tadeusz Kaźmierczak Inowrocław, Andrzej Lewiński, Brodnica, Józef Mierzwa, Tczew, Sobudzki Fr. Szubin, Adam Janta - Pełczyński, Tuchola, Czesław Sadowy Grudziądz, Gustaw Stachewicz, Rypin, Piotr Szturmowski, Kościerzyna, Władysław Titenbrun, Świecie, Mieczysław Wardziński Starogard, Jan Wandtke, Chojnice, ks. Stanisław Zabrocki Lubawa. Do komisji rewizyjnej wybrano Alfonsa Buczkowskiego z Chełmna, Stefana Radzimińskiego z pow. bydgoskiego i Leona Wickiego z pow. kartuskiego, jako zastępców wybrano pp. Bronisława Kopkę z pow. tucholskiego i Wiktora Dejszera z pow. lubawskiego. W wolnych głosach omówiono cały szereg bolączek rolnictwa w ogóle, a pomorskiego w szczególności. Bezpośrednio po walnym zebraniu odbyło się pierwsze posiedzenie rady głównej, na którym dokonano wyboru nowego zarządu z prezesem Czarlińskim na czele.

Zamach umysłowo chorej na kapłana w kościele bydgoskim

BYDGOSZCZ. Dnia 28 października o godz. 7.30 rano, kościół parafialny św. Trójcy był widownią ponurego zamachu na duszpasterza, dokonanego przez umysłowo-chorą kobietę.

W czasie gdy ks. prob. Skonieczny spowiadał w konfesjonale wiernych, wybiegła z za pobliskiej kolumny 54-letnia Jadwiga Wleklińska i rzucając pod adre sem kapłana ordynarne wyzwiska, wydobyła błyskawicznym ruchem butelkę z kwasem solnym oblała spowiadającego proboszcza. Powstało zamieszanie, z czego skorzystała furiatka i rzuciła w stronę konfesjonału butelkę, jednak chybiła Butelka rozbiła się, a ponieważ była owinięta gazetą, odłamki szkła nie zraniły nikogo.

Świadkowie tego zajścia ubezwładnili Wleklińską i oddali ją w ręce policji. Ks. prob. Skonieczny doznał poparzenia twarzy i rąk. Dzięki binoklom ocalił oczy. Pierwszej pomocy udzielił duszpasterzowi dr Dobrowolski, po czym kapłan odprawił Mszą dziękczynną za swe ocalenie.

Jak ustaliło pierwiastkowe dochodzenie, Wleklińska, stara panna, z zawodu książkowa, przebywała w zakładzie psychiatrycznym w Dziekance, po wypuszczeniu na wolność prześladowała ks Skoniecznego, pomawiając go o rzucenie czarów i przyczynienie się do jej choroby umysłowej.

Pisywała ona różne w tym sensie listy do ks. prob. Skoniecznego i wyższego duchowieństwa, a nawet do ks. kardynała Prymasa Hlonda.

Według opinii lekarzy Wleklińska popadła w typową manię prześladowczą.

Przykre zajście w kościele św. Trójcy wywołało w Bydgoszczy wielkie poruszenie.

Co wpłynęło na zwyżkę cen żyta

Ceny żyta ostatnio wykazują znaczną tendencję zwyżkową na wszystkich giełdach krajowych. Poniższa tabelka przedstawia następująco to bardzo pomyślne zjawisko:

	27 X	31 X
Warszawa	14.25—15.00	15.75
Poznań	13.75—14.25	15.00
Równe	12.75—13.25	14.75
Katowice	15.60—16.10	16.00
Bydgoszcz	14.25—14.50	15.00
Kraków	16.25—16.75	17.00
Łódź	14.75—15.00	15.50
Wilno	15.25—15.75	16.00
Lublin	15.00—15.25	15.50
Lwów	15.25—15.10	15.50

Według opinii sfer gospodarczych, pocieszająca ta zwyżka spowodowana została niewątpliwie wchodzącym w życie z dniem 11 listopada br. ograniczeniem przemiałowym, które dopuściło do obiegu handlowego mąki żytnie w granicach przemiału do 33%. Fakt ten musi spowodować pewien wzrost zużycia ziarna, obliczany na co najmniej 150.000 ton.

Czynnikiem, który również wpłynął na zwyżkę tendencji cen żyta, jest prawdopodobnie akcja zakupów na rezerwę zbożową, podjęta przez wojsko, ponadto zaś znaczne zakupy, jakie zostały ostatnio przeprowadzone na pokrycie transakcyj na dostawę żyta za granicę przede wszystkim do Niemiec.

Do następnych czynników oddziaływujących na zwyżkę cen żyta, zaliczyć należy wzrost spożycia wewnętrznego, który nastąpił skutkiem ogólnej poprawy sytuacji gospodarczej w kraju. Poza tym wszystkim nie bez znaczenia pozostają tu przeceniane pierwotnie rekordowe wyniki zbiorów zboża. Jak się bowiem okazuje z nadchodzących wiadomości, dokonane omłoty nie usprawiedliwiają tych przewidywań.

Atak mieszk. Marsa na Amerykę

Radio przyczyną niebywałej paniki wśród ludności miast amerykańskich

Nowy York. Radiostacje amerykańskie, należące do koncernu „Columbia“, nadały w niedzielę wieczorem słuchowisko, oparte na znanej powieści fantastycznej Wells'a pt.: „Wojna światów“. Powieść ta przedstawia inwazję istot żyjących na Marsie, które wystrzelone zostały w pociskach z Marsa na ziemię, gdzie szerzą mord i zniszczenie wśród mieszkańców naszej planety.

Autor słuchowiska przeniósł walkę między mieszkańcami Marsa i ziemi na obszar Stanów Zjednoczonych, wymieniając rozmaite miasta amerykańskie, gdzie pojawili się „marsjanie“ i gdzie toczyły się walki między potwornymi istotami z Marsa a wojskami Stanów Zjednoczonych.

STATEK MIĘDZYPLANETARNY

Zapowiadacz tych rozgłośni przerwał mianowicie program i z wyraźnym przerażeniem w głosie oświadczył, się w wschodnich stanach bezprzykładną panikę wywołał statek międzyplanetarny, który wylądował w New Jersey. Z błyskawiczną szybkością rozeszły się po miastach najokropniejsze pogłoski. Szczególnie w stanie nowojorskim doszło do niesłychanych scen. Ogarnięci paniką mieszkańcy wielkich domów rzucili się od jednego mieszkania do drugiego i alarmowali sąsiadów.

Całe bloki domów zostały porzucone przez mieszkańców, którzy szukali bezpieczeństwa w piwnicach i schronach.

W szpitalach zapanowały również nastroje paniczne. W New Jersey wpadli przerażeni mieszkańcy do kościołów i przerywali nabożeństwa.

KONIEC ŚWIATA.

Tłumy murzynów z dzikim krzykiem przebiegały ulice, tratując się nawzajem. W mieście Atlanta, wśród ludności rozeszła się wiadomość, iż nadszedł koniec świata. Ludność modliła się tłumnie na ulicach. W Indianopolis kobiety wypełniły kościoły, wołając: „Nowy Jork został zniszczony, nadszedł koniec świata“.

PRZERWANE PARTIE BRYDŻA I OTRUCIA.

W Pittsburgu w stanie Pensylwania jeden ze znanych obywateli miasta wyrwał z rąk swej żonie truciznę, którą chciała wypić, wołając: Wolę raczej zginąć w ten sposób, niż być zamordowaną.

W Union Town w stanie Pensylwania w jednym z domów odbywała się partia brydża. Wszyscy uczestnicy gry którzy urywkami słuchali tej audycji radiowej, w pewnym momencie padli na kolana i zaczęli się głośno modlić.

Władze federalne rozpoczęły dochodzenia w sprawie tej niesłychanej i realistycznej audycji radiowej.

Ze świata

MALAGA. Rozgłośnia tutejsza podaje, że Sierra de Pendels została całkowicie zajęta przez wojska powstańcze które posuwają się naprzód.

LONDYN. „Press Association“ donosi, że parowiec brytyjski „Monkweed“ zawiadomił drogą radiową administracji, iż krążownik pomocniczy rządu walenckiego zaatakował parowiec hiszpański „Cartagena“ w odległości 7 mil od Cremer w hrabstwie Norfolk — „Cartagena“ stoi w ogniu i płynie do Cremer, ścigana przez krążownik hiszpański, który wezwał ją do zatrzymania się.

UŻHOROD. Rozplakatowano w Użhorodzie rozporządzenie dyrekcji policji nakazujące zamykanie wszystkich lokali publicznych między godz. 18 wiecz. i 6 rano.

Policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu szeregu członków węgierskich partyj karpatoruskich. Władze nakazały m. in. aresztowanie redaktora Vozary.

W okręgu Wołowe ogłoszono wczoraj stan wyjątkowy.

UŻHOROD. Nocy ubiegłej na płn. wschód od Użhorodu w odległości 15 km miała miejsce ostra utarczka między grupą powstańców w sile 150 ludzi, a oddziałami żandarmerii czeskiej. Strzelanina trwała około 3 godzin. Po stronie czeskiej kilku żandarmów było zabitych a kilkunastu rannych. Straty powstańców nie są narazie znane. Po zaciekłej walce powstańcy wycofali się na trudne tereny górzyste. Rannych i zabitych żandarmów przewieziono do Użhorodu.

Kredyt dla wsi na budownictwo letniskowe

Z inicjatywy Związku Powiatów R. P., Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych spowodowało uruchomienie przez Centralną Kasę Spółek Rolniczych specjalnego kredytu w wysokości 300 tys. zł na wiejskie budownictwo letniskowe a w szczególności na inwestycje, związane z przystosowaniem poszczególnych gospodarstw wiejskich do usługi letników. — Przy pomocy tego kredytu gospodarstwa wiejskie mogą przeprowadzić konieczne adaptacje mieszkaniowe oraz wybudować urządzenia higieniczne, aby stworzyć warunki dla większego napływu letników na wieś, co może mieć poważne znaczenie gospodarcze w wielu okręgach podmiejskich. Odpowiednia akcja w tym kierunku prowadzona jest również na terenie wiejskich organizacji kobiecych, które zajmują się organizacją wczasów i przysposobieniem kobiet wiejskich dla akcji letniskowej. — Nowouruchomiony kredyt udzielany jest poszczególnemu gospodarstwu wiejskiemu do wysokości 750 zł na okres 5-ciu lat, przy czym oprocentowanie określone zostało w wysokości 4% w stasunku rocznym.

Skarb na polu

Ostatniej soboty rolnik Janz z Osieka pod Nowem, przy oraniu swego pola, na niewielkiej głębokości znalazł garnek gliniany. Przez uderzenie pługiem, garnek został stłuczony, a z jego wnętrza wysypały się srebrne monety w wielkiej ilości. Okazało się, że w garnku było aż 2115 monet srebrnych i posrebrzanych. Monety pochodzą z roku 1773 i 1806. Znajdują się na nich napisy w języku łacińskim.

Znalezienie tak obfitego skarbu wywołało zrozumiałą sensację w okolicy. Znalezionymi monetami zainteresował się najbliższy posterunek policji państwowej i zostaną one na pewno umieszczone w którymś z muzeów regionalnych. Z oryginalnego garnka glinianego pozostały tylko skorupy.

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Zbir zamordował wieśniaczkę

Obecnie już możemy podać bliższe szczegóły ohydnego mordu rabunkowego, popełnionego na osobie *Gertrudy Naczk*, żony rolnika zam. w Kolonii pod Chwaszczynem w pobliżu Gdyni.

Naczkowie uchodzili ogólnie za ludzi bardzo bogatych. Antoni Naczk posiadał bowiem znaczne gospodarstwo rolne oraz trudnił się handlem. Z okresu dewaluacji, kiedy Naczkowie prowadzili sklep, pozostała im olbrzymia ilość zdewaluowanych banknotów niemieckich, a później i marek polskich. Nie wiadomo w jakim celu, Naczkowie jednak bezwartościowe te banknoty starannie przechowywali i od czasu do czasu „przewietrzali“. Operacje takie były powszechnie znane, a ponieważ większość nie orientowała się co do wartości tych banknotów — sądzono, że są to prawdziwe „skarby“.

Sterta bezwartościowych banknotów była już raz w r. 1932 przyczyną napadu rabunkowego na dom Naczków. Wówczas to kilku zamaskowanych bandytów wtargnęło do domu w chwili, gdy Naczk był w kościele i po związaniu Naczkowej przystąpiono do rabunku. Naczkowa jednak zdołała się wyswobodzić z więzów i wybiwszy okno narobiła alarmu. Bandyci uciekli. Pieniędzy zresztą w domu nie było, Naczk bowiem posiadał całą gotówkę przy sobie.

Wypadek ten nie oduczył Naczków nieostrożności. Przechowywali nadal bezwartościowe banknoty w domu, a fama głosiła co raz szerzej o ich olbrzymich oszczędniściach.

Najwidoczniej mordercą Naczkowej był jeden z uczestników napadu rabunkowego z r. 1932. Pewne szczegóły napadu były do siebie podobne. Kiedy mąż Naczkowej udał się w pole, Gertruda Naczk, po wyprowadzeniu krów na pastwisko powróciła do domu.

Około południa rozegrała się śmiertelna scena. Morderca, chcąc zrabować „skarb“, najpierw zranił nożem, a później siekierą zamordował kobietę, która najwidoczniej broniła swego dobytku.

Na podstawie śladów, został odtworzony przypuszczalny przebieg zbrodni. Morderca wszedł do mieszkania przez niezamknięte drzwi. W izbie rzucił się na Naczkową, zadając jej ciosy dużym nożem kuchennym. Naczkowa broniąc się przed zbirem, chwyciła za ostrze noża — o czym świadczą obcięte prawie palce prawej ręki u zamordowanej. Uciekając, następnie przed morderczymi ciosami, Naczkowa wpadła na podwórze. Tam w pobliżu stajni dopędził ją morderca, zadając szereg strasznych ciosów nożem. Kiedy Naczkowa odwróciła się do niego twarzą bandyta ciął ją z taką siłą, że rozpłatał zupełnie oba policzki przez usta. Mało mu widocznie tego było. Odrzuciwszy nóż, zaczął siekierą zadawać ofierze straszliwe ciosy, miażdżąc głowę i odrąbując ją prawie całkowicie od tułowia.

Dokonawszy mordu, zbir powrócił do mieszkania, gdzie zaczął w pośpiechu ładować do kieszeni rzekome „skarby“ — bezwartościowe, zdewaluowane marki niemieckie. Spieszył się bardzo, o czym świadczą porozrzucone banknoty po podłodze. Oprócz tego udało mu się odnaleźć 240 zł w gotówce.

Policja powiatu morskiego jest na tropie mordercy, którego nazwisko jest jej już znane. Schwytanie zbira spodziewane jest w każdej chwili.

Zbrodnia na ulicy w Krotoszynie

Krotoszyn. W sobotę wieczorem o godz. 6 popełniono zbrodnię, która poruszyła do głębi całe miasto Krotoszyn.

Ulicą Jasną wracali z cmentarza, gdzie upiększali groby swych najbliższych, 47-letni robotnik Stanisław Płaczek i jego szwagierka 25-letnia krawcowa Teresa Antoszkówna.

Na nich czekał ukryty za płotem 26-letni robotnik Jan Sobczak, zamieszkały przy ul. Kaliskiej 19, który pałał do nich zemstą, za to, że Antoszkówna, o której względy zabiegał, go unikała. Kiedy oboje nadeszli, Sobczak dał do nich 8 strzałów rewolwerowych i położył oboje trupem na miejscu. Po dokonaniu zabójstwa Sobczak zbiegł.

Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowo-lekarska i dokonała oględzin zwłok.

Tragicznie zmarły Płaczek był człowiekiem spokojnym i uczciwym. Osierocił żonę i troje nieletnich dzieci.

Katastrofa samolotowa

Nad lotniskiem pod Bukaresztem wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek lotniczy.

Dwa samoloty szkolne odbywały lot ćwiczebny, lecąc jeden nad drugim. W pewnej chwili aparat górny zniżył się i koła jego uderzyły pilota dolnej maszyny roztrzaskując mu głowę. — Pilot poniósł śmierć na miejscu. Drugi samolot wylądował szczęśliwie.

Zapisz się do LMK.

Nieudany przemyt transportu skórek bobrowych wartości 800.000 zł

Prokuratura warszawska prowadzi dochodzenia w sprawie zagadkowego transportu skórek bobrowych, które zatrzymano wraz z „konwojentem“ Lewim Goldwasserem na linii Warszawa — Gdańsk. Transport przedstawiał wartość ponad 800.000 złotych, ale pochodzenie nie mogło znaleźć żadnej firmy, która by przyznała się, że przemyt ten był dla niej przeznaczony.

Dopiero po konfrontacji Goldwassera z władzami celnymi okazało się, że aresztowany jest starym, doświadczonym przemytnikiem. — Transport skórek bobrowych, które przy nim skonfiskowano wiózł on nie dla firmy, ale na własne ryzyko. Dopiero po przeszmuglowaniu zamierzał rozsprzedać skórki pomiędzy firmy warszawskie.

Straty, które poniósłby Skarb Państwa, przekraczają 100.000 złotych.

Z całej Polski

Toruń. 1 listopada obecny prezes dyrekcji Kolei Państwowych w Toruniu inż. Bogusław Dobrzycki został przeniesiony w stan spoczynku. Jego następcą mianowano inż. Lortinga, a stanowisko wiceprezesa dyrekcji PKP. w Toruniu obejmuje inż. Hyrszfeld z Warszawy.

JABŁONOWO. Dnia 26 października na szkodę Spółdzielni Rolnika Warengenossenschaft Raifeisen nieznany dotąd sprawca dokonał oszustwa przy sprzedaży zboża w ten sposób, że na kwitach wydanych mu na spichlerzu dopisał cyfrą centnarów i w ten sposób udało mu się nabrać rolnika na 214,00 zł Warengenossenschaft w dwóch wypadkach w jednym dniu po 201.00 zł. We wszystkich trzech wypadkach liczba dopisana była kredką o tym samym kolorze jak kalka.

BYDGOSZCZ. Na szosie gdańskiej pod Bydgoszczą na tle porachunków za skradzione konie doszło do krwawej bójki między dwoma obozami cygańskimi. W wyniku bójki poważnie zraniono Cyganów: Józefa Szmelta i Konrada Gniota, których przewieziono do szpitala bydgoskiego.

Poznań. Prasa niemiecka zamieściła oświadczenie, które wzywa Niemców, obywateli polskich, do głosowania na kandydatów rządowych, ażeby w ten sposób zadokumentować, że obywatele polscy narodowości niemieckiej popierać będą rząd przy projekcie przebudowy stosunków wewnętrznych naszego państwa w tym przekonaniu, że w ten sposób osiągnięte zostanie ostatecznie uporządkowanie praw niemieckiej mniejszości.

Jarocin. Rolnik Józef Grobelny z Chrzana, schodząc z wozu z butelką w ręku, by poczynić sprawunki w sklepie, stracił równowagę i upadłszy, przeciął sobie rozbitą butelką tętnicę lewej ręki. — Silnie broczącego krwią rolnika odstawiono do szpitala, gdzie przeprowadzono operację.

Więcbork. Ewangelicki zakład diakonisek w Więcborku wyrabiał nielegalnie przez dłuższy czas syrop z buraków cukrowych, czym ukrzywdził Skarb Państwa na kilka tysięcy złotych. Obecnie za nielegalną fabrykację syropy zakład ukarany został grzywną 26.000 zł.

Włamanie do piwnicy w Chełmnie

W niedzielę dnia 30 ub. m. w godzinach popołudniowych do piwnicy właśc. domu przy Pl. Marsz. Piłsudskiego p. wicestarosty mgr. Formanowicza, włamali się dwaj złoczyńcy jeden w wieku bardzo młodym, drugi w starszym wieku, skąd skradli kilka butelek win itd. i po zabrudzeniu jej mieli zamiar ulotnić się, lecz głośny alarm służącej zamykającej korytarz tego domu, udaremnił ich zamiary. — Policja po spisaniu protokółu odstawiła wspomnianych sprawców do aresztu.

Krwawy napad na urząd pocztowy

LWÓW. W piątek około godz. 16.30 do agencji pocztowej w Gajach, powiat Lwów, przybyli dwaj nieznani osobnicy pod pozorem, że chcą u urzędującej tam kierowniczki agencji Prosiakowej pozostawić list dla posterunku P. P., który mieści się w tym samym budynku a który był w tej chwili zamknięty, gdyż policjanci pełnili służbę w terenie.

Prosiakowa zgodziła się na odebranie listu. W pewnej chwili napastnicy dobyli rewolwerów i strzelili kładąc Prosiakową trupem na miejscu.

Wybiegłszy z budynku, napastnicy natknęli się przed domem na st. posterunkowego Stanka, którego zasypali gradem kul, raniąc go śmiertelnie. Policjant zmarł o godz. 19.

Sprawcy napadu po dokonaniu zbrodni zbiegli.

Pan młody zabity na weselu

W czasie zabawy weselnej w Łękach pod Krosnem powstała sprzeczka między jednym z weselników, a panem młodym, Józefem Gałuszką. Rozsierdziony gość, niejaki Józef Jakubas, porwał leżący na stole nóż i w oczach ulubienicy wbił go aż po rękojeść w serce nowożeńca. Nieszczęśliwy bez życia runął na ziemię. Zabójcę z trudem udało się ocalić od samosądu.

Zamach na polskie szkoły w Gdańsku

Gdańsk. Zakończono prace nad ustawą szkolną. Ustawa ta obowiązywać ma w Gdańsku od przyszłego roku szkolnego tj. 1 kwietnia. Nowa ustawa wprowadza przymus szkolny. Zakaz nauczania prywatnego oraz przewiduje wychowanie dziecka w duchu narodowo-socjalistycznym. W celu zapewnienia szkole wpływu na wychowanie domowe przewiduje się możliwość odebrania rodzicom dziecka, jeżeli nie dają oni rękojmi wychowania w duchu narodowo-socjalistycznym. Koła narod.-socjalistyczne sądzą, że w ten sposób unieszkodliwią budzącą się opozycję.

Jak będzie odbywało się głosowanie?

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w całym państwie głosowanie do Sejmu. Głosowanie trwać będzie od godziny 9- rano do godziny 9 wieczorem bez przerwy. Może być jednak zamknięte wcześniej, jeżeli wszyscy wyborcy danego obwodu oddadzą swe głosy.

W dniu głosowania w myśl przepisów ordynacji do Sejmu nie wolno:

a) wygłaszać przemówień, rozdawać ulotek, ani też w inny sposób agitować, tak wewnątrz, jak nazewnątrz lokalu wyborczego w promieniu 100 m.

b) chodzić do lokalu wyborczego osobom, nie biorącym udziału w głosowaniu lub czynnościach wyborczych.

Głosowanie odbywa się w następujący sposób: wyborca wymienia wobec komisji obwodowej swe imię, nazwisko i adres; gdy zostanie sprawdzone, że jest wciągnięty do spisu, wyborca otrzymuje kopertę urzędową i kartę do głosowania; wyborca oznacza następnie kreskami na karcie nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos, po czym po włożeniu do koperty wręczy kopertę przewodniczącemu komisji obwodowej, który w jego obecności wrzuci ją do urny.

W lokalu wyborczym urządzone będą osłony, zabezpieczające tajność głosowania.

Karty do głosowania będą sporządzone z białego papieru i opatrzone pieczęcią okręgowej komisji wyborczej.

Karta zawierać ma odbitem sposobem mechanicznym: numer i nazwę okręgu wyborczego oraz numery porządkowe, imiona i nazwiska kandydatów na posłów wydrukowanych w kolejności umieszczenia ich na liście, tudzież objaśnienia dla wyborcy o sposobie wypełnia nia karty.

O godzinie 21,00 przewodniczący zarządzi zamknięcie lokalu wyborczego. Odtąd głosować mogą tylko ci wyborcy, którzy przybyli do lokalu przed godziną 21,00.

Obwodowa komisja wyborcza niezwłocznie po zamknięciu głosowania przystąpi do ustalenia jego wyniku.

Nieważność karty do głosowania stwierdza obwodowa komisja wyborcza.

Nieważne są: a) karty do głosowania wrzucone do urny bez kopert lub w kopertach nieurzędowych, b) karty nieopatrzone pieczęcią okręgowej komisji wyborczej, c) karty wypełnione niezgodnie z przepisami art. 62.

Karty do głosowania, nie wypełnione przez wyborcę, są ważne, przy czym uważa się, że wyborca oddał głos na kandydatów, umieszczonych na liście na 1-szym i 2-gim miejscu.

Jeżeli na karcie oznaczone jest nazwisko jednego kandydata, karta jest ważna przy czym uważa się, że wyborca oddał głos na tego tylko kandydata.

Z kilku kart znalezionych w kopercie jednakowo wypełnionych, będzie uznana za ważną jedna tylko karta; jeżeli zaś w kopercie znaleziono karty różnie wypełnione, wszystkie uznane będą za nieważne.

Obwodowa komisja wyborcza sporządzi protokuł ze swoich czynności i wraz z arkuszami obliczenia głosów, kartami oddanymi podczas głosowania oraz spisami wyborców, prześle go niezwłocznie okręgowej komisji wyborczej.

Okręgowa komisja wyborcza, po ustaleniu wyniku głosowania przyzna mandaty dwom kandydatom na posłów, którzy otrzymali największą ilość głosów, nie mniej jednak, niż po 10 tys.

Jeżeli żaden z kandydatów na posłów nie otrzymał co najmniej 10 tys. głosów, minister spraw wewnętrznych zarządzi ponowne wybory w okręgu w ciągu trzech miesięcy od ogłoszenia wyniku wyborów do izb ustawodawczych, ogłaszając jednocześnie w Dzienniku Ustaw o dniu głosowania.

Chcąc umożliwić wszystkim poborowym podlegającym wcieleniu, wzięcia udziału w głosowaniu do Sejmu, minister spraw wojskowych przesunął termin wcielenia z dnia 7 listopada na 8 listopada 1938 roku.

Władze kolejowe będą honorowały w tym dniu karty powołania wystawione z ważnością do 7 listopada 1938 roku.

Gdzie będziemy głosować?

Obwód Wąbrzeźno I — ulice Bernarda, Hallera, Jadwigi, Marszałka Piłsudskiego, Kopernika, Kościuszki, Mestwina, Ogrodowa, Poniatowskiego, Przemysłowa, Rynek, Targowa. Lokal urzędowy obwodowej komisji wyborczej i lokal wyborczy Hotel pod Białym Orłem.

Obwód Wąbrzeźno II — ulice: Dolna, Górna, Mickiewicza, Br. Pierackiego, Podgórna, Podzamcze, Żwirki i Wigury, Wspólna, Żeglarska. Lokal urzędowy obwodowej komisji i lokal wyborczy Hot. Dwór Wąbrzeski.

Obwód Wąbrzeźno III. — Ulice: Chełmińska, Matejki Nowa, Polna, Wolności. Lokal urzędowy obwodowej komisji i lokal wyborczy Szkoła Powszechna Żeńska.

Obwód Wąbrzeźno IV. — Ulice. Dąbrowskiego, Strzelecka, wszystkie wybudowania i Główny Dworzec oraz ulice i domy nie ujęte powyższym spisem. Lokal urzędowy obwodowej komisji i lokal wyborczy Powszechna Szkoła Męska.

Obwód Kowalewo I. — Ulice: Marszałka Piłsudskiego, Polna, Ogrodowa, Murna, Wąska, Łokietka, Hallera, Szpitalna, Krótka, Rynek. Lokal urzędowy obwodowej komisji i lokal wyborczy Stara Szkoła przy ul. Szkolnej.

Obwód Kowalewo II. — Ulice: Główny Dworzec, Kilińskiego (Martyniec), 3 Maja, Legionów, Drzymały, Pl. Wolności, Br. Pierackiego, Kościuszki, Pod Borek, Brodnicka, Młyńska, 19 Stycznia, św. Józefa oraz ulice i domy nie objęte powyższym spisem. Lokal urzędowy obwodowej komisji i lokal wyborczy Nowa Szkoła Powszechna przy ulicy Br. Pierackiego.

Obwód Golub I. — Ulice: Młyn Handlowy, Szosa Brodnicka, Hallera, Kościelna, — Zamurna, Podmurna, Rynek nr 19 — 35. Lokal urzędowy obwodowej komisji i lokal wyborczy Dom Miejski.

Obwód Golub II. — Ulice: 17 Stycznia, Wybudowanie, Olszówka od Romonda, Rynek nr 1 — 18, Szopena, Toruńska, Wodna, Zamkowa, oraz ulice i domy nie objęte powyższym spisem. Lokal urzędowy obwodowej komisji i lokal wyborczy Szkoła Powszechna.

Obwód Dębowałąka. — Gromada Dębowałaką, lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Jaworze — Gromada Jaworze — lokal urzędowy i wyborczy — Szkoła

Obwód Łobdowo. — Gromada Łobdowo. lokal urzędowy i wyborczy — Szkoła.

Obwód Niedźwiedź. — Gromada Niedźwiedź blok urzędowy i wyborczy — Szkoła.

Obwód Osieczek. — Gromada Osieczek. lokal urzędowy i wyborczy — Szkoła.

Obwód Bielsk. — Gromada Bielsk. Lokal urzędowy i wyborczy — Szkoła.

Obwód Chełmonie. — Gromada Chełmonie. Lokal urzędowy i wyborczy — Szkoła.

Obwód Chełmoniec. Gromada Chełmoniec. Lokal urzędowy i wyborczy — Szkoła.

Obwód Elgiszewo. Gromada Elgiszewo. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Kiełpiny. Gromada Kiełpiny. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Lipienica. Gromada Lipienica. — Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Pluskowęsy. Gromada Pluskowęsy. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Pływaczewo. Gromada Pływaczewo. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Sierakowo. Gromada Sierakowo. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Zieleń. Gromada Zieleń. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Brudzawki. Gromada Brudzawki. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Książki. Gromada Książki. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Łopatki. Gromada Łopatki. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Zaskocz. Gromada Zaskocz. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Czaple. Gromada Czaple. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Mgowo. Gromada Mgowo. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Król. Nowawieś. Gromada Król. Nowawieś. Lokal urzędowy i wyborczy — Szkoła.

Obwód Ostrowo. Gromada Ostrowo. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Płużnica. Gromada Płużnica. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Uciąż. Gromada Uciąż. Lokal wyborczy i urzędowy Szkoła.

Obwód Galczewo. Gromady Galczewo i Nowawieś. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła w Galczewie.

Obwód Lisewo. Gromada Lisewo. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Ostrowite. Gromada Ostrowite. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Podzamek Golubski. Gromady Podzamek Golubski i Sokoligóra. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła w Podzamku Golubskim.

Obwód Skępsk. Gromada Skępsk. Lokal wyborczy i urzędowy Szkoła.

Obwód Ludowice. Gromada Ludowice. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Orzechowo. Gromada Orzechowo Lokal urzędowy i wyborczy Stara Szkoła.

Obwód Orzechówko. Gromada Orzechówko. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Przydwórz. Gromada Przydwórz Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Ryńsk. Gromada Ryńsk. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Trzciano. Gromada Trzciano. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Węgorzyn. Gromada Węgorzyn. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Czystochleb. Gromada Czystochleb. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Jarantowice. Gromada Jarantowice. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Łabędź. Gromada Łabędź. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Myśliwiec. Gromada Myśliwiec. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Sitno. Gromada Sitno. Lokal urzędowy i wyborczy b. lokal wójtowski w majątku p. Chrzanowskiego w Sitnie.

Obwód Stanisławki. Gromada Stanisławki. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Wałycz. Gromada Wałycz. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Wronie. Gromada Wronie. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Kurkocin. Gromada Kurkocin. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Lipnica. Gromada Lipnica. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Małe Pułkowo. Gromada Małe Pułkowo. Lokal urzędowy i wyborczy Zarząd Gminny w Małym Pułkowie.

Obwód Małe Radowiska. Gromada Małe Radowiska i Piątkowo. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła w Wielkich Radowiskich.

Obwód Mlewo. Gromady Mlewo. i Mlewiec. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła w Mlewie.

Obwód Pruskołąka. Gromada Pruskołąka. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Srebrniki. Gromada Srebrniki. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Wielkołąka. Gromada Wielkołąka. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła.

Obwód Wielkie Rychnowo. Gromady Wielkie Rychnowo i Rychnowo. Lokal urzędowy i wyborczy Szkoła główna w Wielkim Rychnowie.

Dnia 6 listopada wszyscy do urn wyborczych

W październiku uderzenie gromu

Podczas burzy z grzmotem i błyskawicami, jaka przed kilku dniami przeciągała nad powiatem swieckim, uderzył zimny grom w stajnię rolnika Wiktora Tarczykowskiego w Małociechowie pod Grucznem. W skutek uderzenia został poważnie uszkodzony dach szczytu stajni strzaskane drzwi, przez które piorun wtargnął do wnętrza stajni i zabił jednego konia. Drugi koń, stojący obok pozostał nietknięty.

Odezwa
Rolniczego Kom. Wyborczego
na powiat Wąbrzeźno

Rolnicy!

Żyjemy w czasach ważnych i przełomowych. Konflikty Narodów i Państw są zażegnane, jednakowoż mogą wybuchnąć na nowo i to ze zdwojoną siłą. Widzimy, że z ciężkiej sytuacji międzynarodowej wyszły zwycięsko tylko Państwa silne. Wiemy, że każdy okres pokoju kończy się wojną. Musimy też w każdej chwili być na nią przygotowani.

A będziemy przygotowani, jeżeli będziemy mieć Rząd silny, posyłając do Sejmu ludzi godnych i nam znanych. Dlatego dobrze zrozumiany interes szerokich rzesz rolniczych wymaga czynnego udziału w wyborach.

Wszyscy rolnicy wraz z rodzinami, idą dnia 6 listopada 1938 r. do urny wyborczej.

Kandydatami na posłów w Okręgu Wyborczym nr 101 powiat Toruński, Wąbrzeski i Chełmiński są pp.:

1) Kazimierz Tomaszewski, adwokat
2) Władysław Klimek, rolnik
3) Tadeusz Jabłoński, kolejarz
4) Jan Kamiński, rolnik
5) Melchior Ryczakowicz, nauczyciel.

Rolnicy! Wszyscy społem idziemy do urn wyborczych po zwycięstwo idei narodowej i chrześcijańskiej.

Rolniczy Komitet Wyborczy
na powiat Wąbrzeski.

„Niech ta niczym nie zachwiana wiara w zwycięstwo naszej sprawy, ta pewność, że wciąż zbliżamy się do celu, da wam ten niezbędny hart ducha, który nie ugnie się przed żadnym niebezpieczeństwem, przed żadną przeszkodą".

Józef Piłsudski — 12 XI 1933 r.

Obywatele!

My, członkowie Związku Peowiaków, zwracamy się dzisiaj do wszystkich, którym dobro Ojczyzny nie jest obojętne, z wezwaniem do wspólnego działania.

Józef Piłsudski uczył nas, że siła Polski leży w tym, „aby Polacy zechcieli zrozumieć konieczność współpracy z samymi sobą".

Z tymi Jego słowami do Was idziemy.

Polska dzisiejsza, uporządkowana ustrojowo przez Józefa Piłsudskiego, o ustalonej hierarchii zadań i obowiązków ma w sobie dostateczne siły dla marszu w zwycięską przyszłość.

Nie może w tym marszu zabraknąć żadnego ogniwa: Sejm i Senat mają wyznaczone wyraźne zadania.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązał Sejm i Senat i wskazał na konieczność zmiany ordynacji wyborczej. Pan Prezydent w trosce o przyszłość Polski i w poczuciu wielkiej odpowiedzialności historycznej, wezwał całe społeczeństwo do współpracy.

Honor obywateli wymaga, abyśmy wszyscy odpowiedzieli na to wezwanie, byśmy potwierdzili przez głosowanie nasze stanowisko pozytywne w sprawie zmiany ordynacji wyborczej i wyrazili wolę przeprowadzenia Zjednoczenia Narodu dla wielkich celów budowy potężnej Polski.

Historia wykazała dowodnie, że nasz instynkt państwowy, rozbudzony i kierowany Wolą Komendanta — nas — nigdy nie zawiódł.

Tworzyliśmy Państwo Polskie w nieustępliwej walce, wśród krwi i ofiar i czynami, — nie oczekiwaniem zdobyliśmy wolność Narodu. Tworzyliśmy Państwo Polskie dla zadań wielkich — rozumieliśmy konieczność skupienia wszystkich sił, aby przejść na drogę zdobywania i dlatego my, Peowiacy mamy prawo dziś wzywać społeczeństwo do wspólnych z nami szeregów, szeregów Zjednoczenia Narodowego.

Nasz instynkt państwowy i dziś nas nie zawodzi. Historia ostatnich dni mówiła dowodnie, jakim skarbem i potęgą jest jednolita postawa Narodu, skupionego w czujnym oczekiwaniu na rozkazy Wodza Naczelnego, obdarzonego pełnym i powszechnym uznaniem.

Oddani po żołniersku Wodzowi Naczelnemu, a naszemu Komendantowi Głównemu, Marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu — wołamy

OBYWATELE POLSCY — nie pozostajcie biernemi widzami, a twórzcie z nami szczęśliwe Jutro Polski.

WSZYSCY DO URN WYBORCZYCH!

ZWIĄZEK PEOWIAKÓW — ZARZĄD POWIATOWY

(—) Wolnik, sekretarz **(—) Gumińska W., prezes.**

Automatyczne oświetlenie dróg samochod.

W Anglii przeprowadzono ostatnio próby z automatycznym oświetleniem dróg samochodowych.

Co 500 metrów znajduje się umieszczony w jezdni przez całą jej szerokość automatyczny kontakt. Wystarczy, że koła samochodu, w którym kolwiek miejscu jezdni nacisną kontakt, a 500-metrowy odcinek ulicy zostanie oświetlony.

Nowy ten sposób okazał się bardzo skutecznym i ma być wprowadzony na wszystkich autostradach oraz na najbardziej uczęszczanych drogach angielskich. Obecnie wprowadzono już automatyczne oświetlenie na kilku ważniejszych drogach południowej Anglii.

Kandydat na posła Jan Kamiński



Życiorys

Urodził się dnia 19 listopada 1900 roku w Olszycu powiatu Siedleckiego jako syn rolnika. Szkołę średnią ukończył w 1920 roku. W roku 1918 brał czynny udział jako harcerz — ochotnik V Podlaskiej drużyny harcerskiej im. Henryka Sienkiewicza w rozbrajaniu Niemców. Następnie w roku 1920 wstąpił jako ochotnik do 222 p. p., później 22 p. p., w którym służył do końca wojny bolszewickiej, biorąc w między czasie udział w walkach na Śląsku Cieszyńskim. Od marca 1921 roku pracował jako nauczyciel, w którym to zawodzie pozostał do roku 1926, kończąc w między czasie Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski w Warszawie. Od lipca 1926 roku osiedlił się w Przecznie, gdzie jako rolnik pracuję do dnia dzisiejszego. W pracy społecznej bierze na tut. terenie udział jako prezes: Kółka Rolniczego w Łubiance, Koła Gminnego Związku Rezerwistów, Budowy Szkół Powszechnych, Stowarzyszenia Plantatorów Buraków Cukrowych przy Cukrowni Chełmża, oraz jako wiceprezes Towarzystwa Rolniczego Powiatowego w Toruniu i Zarządu Powiatowego Związku Rezerwistów na powiat toruński. W pracach samorządu terytorjalnego bierze udział jako członek Rady Grom., Rady Gminnej, Rady Powiatowej i Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego.

Wszyscy rolnicy powinni głosować

Przed trzema laty było to samo. Partie opozycyjne bojkotowały wybory. Znaczna część społeczeństwa nie poszła głosować, największy procent nie głosujących był na wsi. Pomimo to Sejm został wybrany, lecz posłów rolniczych było w nim bardzo mało. np. na dziesięciu posłów z Pomorza tylko dwóch było rolników, a rolnictwo pomorskie, które ma jeszcze dużo różnych spraw do uporządkowania nie miało swego przedstawiciela. Baczmy więc, żeby się i tym razem tak nie stało.

W każdym okręgu, na liście kandydatów jest przynajmniej dwóch rolników, gdyby rolnicy głosowali na swoich kandydatów chociażby w 90 procentach to z wyjątkiem dużych miast, że wszystkich okręgów mogłoby wejść do Sejmu posłowie rolnicy. Przy dawniejszej organizacji rolnictwo miało mniejsze szanse, bo wówczas walczyły ze sobą partie. Silna partia przeprowadzała zawsze najwięcej posłów, wiemy o tem, że na wsi było i jest dużo ambitnych amatorów na prezesów łakomych na mandaty i ci zawsze potrafili rozbić wieś na kilka zwalczających się partii, i tem wieś była słabą. *Nie chwalę tu obecnej ordynacji wyborczej.* Zgadzam się z większością społeczeństwa, że trzeba ją zmienić. A jeżeli tę doniosłą czynność dokonać ma przyszły Sejm, to *jest to dla nas rolników jeszcze jedną ważną przyczyną, która nam nakazuje głosować, żebyśmy jaknajwięcej swoich posłów przeprowadzili, a oni mając większość dopilnowali, żebyśmy i w przyszłej ordynacji w prawach nie byli pokrzywdzeni.*

(—) Franciszek Szałach

OZIMINY DOBRZE KIEŁKUJĄ.

Z różnych stron kraju donoszą, że siewy zbóż ozimych wszędzie zostały już zakończone. Wschody i wzrost ozimin, dzięki odpowiedniej ilości wilgoci w glebie oraz dość ciepłej pogodzie, następowały szybko, tak, że obecnie przedstawiają się dobrze. Bardzo dobrze udały się poplony, które na mocniejszych glebach tak silnie wyrosły, że wielu rolników napotykało na trudności techniczne z zaoraniem ich.

Zebrania przedwyborcze OZN. w pow. wąbrzeskim w dniu 30.10

KSIĄŻKI.

Uczestników około 65 osób. Przewodniczył p. **Baliński Stanisław.** Przemawiali pp. **Szczuka Bolesław, Brych Aleksander i Dziliński Wacław.**

WIELKIE RYCHNOWO.

Uczestników około 60 osób. Przewodniczył p. **Szałach Teofil.** Przemawiali pp. **Ledwochowski Aleksander, Głowacki Józef i Szałach Teofil.**

BIELSK.

Uczestników 34. Przewodniczył przewodniczący Koła OZN. p. **Czajkowski.** Przemawiali pp. **Kurkierewicz Franciszek, Niewiada Leon i Beyger Franciszek.**

MLEWO.

Uczestników około 60 osób. Przewodniczył p. **Szałach Teofil. Przemawiali pp. Ledwochowski, Głowacki i Szałach Teofil.**

WIELKIE PUŁKOWO.

Uczestników około 75 osób przewodniczył przewodniczący Koła p. **Nelkowski Józef.** Przemawiali pp. **Ługiewicz Albin i Golik Władysław.**

WIELKIE RADOWISKA.

Uczestników około 70 osób. Przewodniczył p. **Głowiński Jan.** Przemawiali pp. **Ługiewicz Albin, Golik Władysław i Baczewski Otton.**

LIPNICA.

Uczestników 22. Przewodniczył p. **Baczewski Otton.** Przemawiali pp. **Ługiewicz Albin, Golik Władysław i Baczewski Otton.**

KURKOCIN.

Uczestników około 40 osób. Przewodniczył p. **Brzóskiewicz Alojzy.** Przemawiali pp. **Ługiewicz, Golik i Baczewski.**

NIEDŹWIEDŹ.

Uczestników 20 osób. Przewodniczył przewodniczący Koła p. **Szczech.** Przemawiali pp. **Kurzyński Józef i Paczkowski Stanisław.**

ŁOBDOWO.

Uczestników około 40 osób. Przewodniczył p. **Nadolny Adam.** Przemawiali pp. **Kurzyński Józef i Paczkowski Stanisław.**

OSIECZEK.

Uczestników około 80 osób. Przewodniczył przewodniczący Koła p. **Lisiecki Ignacy.** Przemawiali pp. **Kurzyński Józef i Paczkowski Stanisław.**

DĘBOWAŁĄKA.

Uczestników około 25 osób. Przewodniczył przewodniczący Oddziału OZN. p. **Czerski Fr.**

JAWORZE.

Uczestników około 30 osób. Przewodniczył p. **Nicz Józef.** Przemawiali pp. **Kurzyński Józef i Paczkowski Stanisław.**

CHEŁMONIE.

Uczestników około 80 osób Przewodniczył p. **Żuchliński Stanisław.** Przemawiali pp. **Kurkierewicz Franciszek, Niewiada Leon i Beyger Franciszek.**

CHEŁMONIEC.

Uczestników około 45 osób. Przewodniczył przewodniczący Koła p. **Sypniewski Józef.** Przemawiali pp. **Kurkierewicz Franciszek, i Niewiada Leon.**

KIEŁPINY.

Uczestników około 60 osób. Przewodniczył p. **Chruściel Franciszek.** Przemawiali pp. **Kurkierewicz i Niewiada.**

PLUSKOWĘSY.

Uczestników około 40 osób. Przewodniczył przewodniczący Koła p. **Leśniak Jan.** Przemawiali pp. **Kurkierewicz i Niewiada**

ZIELEŃ.

Uczestników około 100 osób. Przewodniczył p. **Bogalecki.** Przemawiali pp. **Lewandowski Julian i Grabowski Jerzy.**

ORZECHOWO.

Uczestników około 70 osób. Przewodniczył przewodniczący Koła OZN. p. **Pawłowski Wincenty.**

PŁYWACZEWO.

Uczestników około 60 osób. Przewodniczył p. **Szyjkowski.** Przemawiali pp. **Lewandowski Julian i Grabowski Jerzy.**

SIERAKOWO.

Uczestników około 80 osób. Przewodniczył przewodniczący Koła p. **Wiśniewski Teofil.** Przemawiali pp. **Lewandowski i Grabowski.**

ORZECHÓWKO.

Uczestników około 25 osób. Przewodniczył p. **Kania.** Przemawiali pp. **Lewandowski Julian i Grabowski Jerzy.**

MAŁE RADOWISKA.

Uczestników około 100 osób. Przewodniczył p. **Ciesielski.** Przemawiali pp. **Lewandowski Julian i Grabowski Jerzy.**

RYŃSK.

Uczestników około 100 osób. Przewodniczył przewodniczący Oddziału OZN. p. **Łukasiewicz Józef.** Przemawiali pp. **Noryśkiewicz Edmund, Folta Franciszek i Zieliński Edmund.**

OSTROWITE.

Uczestników około 70 osób. Przewodniczył p. **Gąsiorowski Józef.** Przemawiali pp. **Rząsa Franciszek i Reiske Artur.**

PRZYDWÓRZ.

Uczestników około 65 osób. Przewodniczył p. **Kalkowski.** Przemawiali pp. **Noryśkiewicz i Folta.**

WĘGORZYN.

Uczestników około 120 osób. Przewodniczył p. **Sturomski Aleksander.** Przemawiali pp. **Noryśkiewicz, Folta i Zieliński.**

WIELKOŁĄKA.

Uczestników około 50 osób. Przewodniczył p. **Szałach Teofil.** Przemawiali pp. **Ledwochowski Aleksander i Głowacki Józef.**

ŁOPATKI.

Uczestników około 100 osób. Przewodniczył p. **Szura Józef.** Przemawiali pp. **Szczuka Bolesław, Brych Aleksander i Dziliński Wacław.**

LISEWO.

Uczestników około 50 osób. Przewodniczył p. **Antkowski Józef.** Przemawiali pp. **Rząsa Fr. i Reiske Artur.**

SKĘPSK.

Uczestników około 30 osób. Przewodniczył przewodniczący Koła p. **Szymański Paweł.** Przemawiali pp. **Rząsa Franciszek i Reiske Artur.**

PODZAMEK GOLUBSKI.

Uczestników około 50 osób. Przewodniczył p. **Jabłoński.** Przemawiali pp. **Rząsa i Reiske.**

GALCZEWO.

Uczestników około 32 osób. Przewodniczył p. **Celmer Józef.** Przemawiali pp. **Rząsa Franciszek i Reiske Artur.**

STANISŁAWKI.

Uczestników około 60 osób. Przewodniczył p. **Budniewski.** Przemawiali pp. **Lipecki Józef Sławirski Jan i Binnek Zygmunt.**

WRONIE.

Uczestników około 40 osób. Przewodniczył p. **Kuźmiński.** Przemawiali pp. **Lipecki, Sławirski i Binnek.**

ŁABĘDŹ.

Uczestników około 70 osób. Przewodniczył p. **Nędza Wojciech.** Przemawiali pp. **Lipecki, Sławirski i Binnek.**

MYŚLIWIEC.

Uczestników około 120 osób. Przewodniczył przewodniczący Koła OZN p. **Kalinowski Julian.** Przemawiali pp. **Lipecki, Sławirski i Binnek.**

WĄBRZEŹNO.

Zebranie zwołane przez Oddział ZPZZ. Wąbrzeźno. Przewodniczył prezes ZPZZ. p. **Wiśniewski Władysław.** Przemawiali kandydaci na posłów pp. **Jabłoński Tadeusz i Ryczakowicz Melchior.**

FERRY ROCKER
POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁAD EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

TAJEMNICA WIEŻY

14)

(Ciąg dalszy)

— Pan musi pójść natychmiast do Allendale House. Proszę się połączyć z posterunkiem i powiedzieć komendantowi, by wziął wszystkich ludzi, jakimi w tej chwili rozporządza oraz lekarza policyjnego i przybył tu możliwie prędko. Niech się pan powoła na inspektora Musgrave'a i nadmieni przy sposobności, że chodzi o morderstwo. Więc w drogę, panie Harrigan!

John pobiegł z szybkością, na jaką go stać było. Omal nie upadł i nie przewrócił panny Forster wychodzącej z budynku służbowego. Zwolnił trochę biegu, wołając:

Spostrzegł, że zbladła i zatrzymała się przyciskając dłoń do serca.

— Znaleźli go w wieży!

ca. Potem pomknął dalej.

Lady Allendale zobaczyła go widocznie z daleka, ponieważ sama otworzyła drzwi wejściowe i wpuściła go do hallu.

John wpadł zdyszany.

— Najmocniej... przepraszam, mylady... ale pana Lawrence... zamordowano... czy mogę... zatelefonować do policji?

Lady Allendale zaprowadziła młodzieńca do biblioteki i kazała mu usiąść w głębokim fotelu. Nieoczekiwane przybycie Harrigana musiało ją zaskoczyć przy pracy, ponieważ w lewej ręce trzymała wieczne pióro, palce miała powalane obficie atramentem, a spory kleks zdobił lewy policzek.

— Proszę posiedzieć chwilę i odpocząć. Ale niech pan oddycha nosem, bo w ten sposób odzyska pan prędzej normalny oddech. Tymczasem spróbuję się połączyć. — Widać było, że wszystkie czynności związane ze zjawieniem się młodego człowieka sprawiały jej przyjemność. — Niech pan mówi — rzekła wkrótce, podając słuchawkę Johnowi. — Ktoś z policji jest przy telefonie.

John powtórzył co mu kazał inspektor Hardy, a potym opowiedział w kilku słowach przebieg wydarzenia.

— Już może mi pan nie objaśniać — wtrąciła lady Allendale, gdy John położył słuchawkę. — Słyszałam wszystko. Niech pan jeszcze trochę posiedzi, zaraz pan dostanie whisky na wzmocnienie. — Zadzwoniła, kazała lokajowi przynieść whisky i wodę sodową. — Zdaje się, że pan należy do ludzi, którym zazdroszczę najwięcej, bo mają wszędzie ciekawe przeżycia. Pan Lawrence zamordowany! Dostaję gęsiej skórki na samą myśl, że jestem w tej chwili blisko... ale niechże pan siedzi, panie Harrigan! Chciałam zapytać właśnie, co pan zamierza teraz robić?

— Nie wiem, mylady. Prawdopodobnie będę musiał powrócić do Londynu — odparł przyciszonym głosem. — Na tym stanowisku nie czułem się przyjemnie, ale tak długo byłem bez pracy, że nawet z tego się cieszyłem.

— Czy pan się zna cokolwiek na [illegible]niu ksiąg? — zapytała lady [illegible] wskazując na stos gru[illegible], leżących w kącie.

— [illegible] mylady. Mogę oświadcz[illegible], że buchalterię znam. P[illegible] umiem stenografować i pis[illegible] maszynie.

— W takim razie zrobię panu pewną propozycję. Moje księgi majątkowe są w okropnym zaniedbaniu. Przynajmniej tak twierdzi mój rządca. Może pan się podejmie uporządkowania ich. Przypuszczam, że tu będzie roboty na dwa tygodnie, jeśli nie więcej.

Oczywiście zamieszka pan w moim domu.

— Jestem niezmiernie wdzięczny, mylady. Przeczuwam, że najpóźniej jutro rano pani Bardwell wyrzuci mnie po prostu za próg.

— No, to świetnie — zawołała wyraźnie zadowolona lady Allendale. W takim razie już nie będę dotykała ksiąg, żeby nie powiększać nieporządku.

John pożegnał się uszczęśliwiony tym, że będzie miał dach nad głową. Pani Bardwell każe mu opuścić niezwłocznie swój dom.

Po tej kobiecie mógł się wszystkiego spodziewać i był przekonany, że bez najmniejszego wahania wypędziłaby go w zimną noc.

Tak się przejął tym przypuszczeniem, że w powrotnej drodze zastanawiał się poważnie, czy nie postąpi rozsądniej, jeśli spakuje walizki i odejdzie z własnej woli. Pani Bardwell musiałaby mu w każdym razie zapłacić za miesiąc, a wówczas zabrałby się do porządkowania ksiąg... i kto wie, może lady Allendale zatrzyma go na dłużej, znajdzie się dla niego nowa praca!?

Nagle wydało mu się to w najwyższym stopniu nieprawdopodobne i przyszłość ukazała mu się w kolorach dość ponurych.

Ta okoliczność zachwiała powziętym pierwotnym postanowieniem: zdecydował się nie opuszczać Lawrence Court na własną rękę i nie narażać się pani Bardwell. Pomyślał, że ostatecznie ta pani nie zrobiła mu nic złego, więc nie ma prawa do niej się odnosić z uprzedzeniem. Wytłumaczył sobie poza tym, że jeśli morderca znajduje się istotnie w tym domu, to on, Harrigan, niczego się nie boi — czuje tylko wstręt na myśl, że musi z nim mieszkać pod jednym dachem.

Przed bramą stali Jasper Prebble, Rankin i pokojówka Olga. O czymś rozprawiali zawzięcie. Prebble zawołał, gdy John mijał małą grupkę. Harrigan nie odpowiedział człowiekowi, który w nim wzbudzał podświadomą niechęć, lecz udał się prosto do wieży i tu przed wejściem do niej ujrzał inspektora Hardy'ego.

— Wszystko załatwione, panie Harrigan?

— Tak. Policja już jest w drodze.

— Dziękuję. Po chwili zapytał: — Panie Harrigan, czy stary Lawrence opowiadał panu cośkolwiek o tej wieży?

— Bardzo mało, panie inspektorz. Mówił tylko, że została zbudowana w epoce Tudorów i że jest niebezpieczna, ponieważ może runąć w każdej chwili.

Baszta nie pochodzi z epoki Tudorów, ani nie może się zawalić w każdej chwili — odparł Ronald Hardy. — Prawdopodobnie dlatego tak mówił, że pan wyraził życzenie ją zwiedzić.

— Nie, o to nigdy nie prosiłem. — John rzucił okiem na ciemny otwór z którego dolatywał zapach stęchlizny.

Hardy pochwycił to spojrzenie.

— Niestety, nie mogę pana tam zaprowadzić, bo oględziny miejsca wypadku jeszcze nie są ukończone. Musgrave przesłuchuje teraz mieszkańców tego dworu. — Ronald Hardy zapalił papierosa. — Wykryliśmy zupełnie przypadkowo, że pod wieżą jest duży loch. Spuściliśmy się na dół i tam u podnóża schodków ujrzeliśmy Edwina Lawrence'a. Ma ogromną ranę na głowie. Ktoś go musiał uderzyć z tyłu kanciastym przedmiotem, bo czaszka jest rozwalona. I to się stało nie dziś rano, lecz w nocy. Moim zdaniem śmierć nastąpiła przed ośmioma, a może nawet dziesięcioma godzinami.

Przed dziesięcioma godzinami?!... — powtórzył John. — Więc pan przypuszcza, że on poszedł w nocy do wieży i że tam go zamordowano?

— Tego nie powiedziałem, sądzę jednak, że pańskie słowa są bliskie prawdy. — Inspektor Hardy uśmiechnął się lekko, ale zza tego uśmiechu wyjrzały taka nieugiętość i bezwzględność, że John się przestraszył. — Niech pan sobie przypomni, panie Harrigan, czy pan nie słyszał w nocy hałasu?

— Nie, panie inspektorze, nic nie słyszałem.

— A poprzedniej nocy?

— Zdaje się, że o tym już opowiadałem. Zbudziłem się na szmer, miałem wrażenie, że ktoś się skrada korytarzem. Usłyszałem po chwili, że pan Lawrence przekręcił kontakt i zapukałem w drzwi, łączące nasze pokoje. Jednak pan Lawrence odpowiedział dopiero wtedy, gdym po raz wtóry zapukał.

— Słusznie, panie Harrigan. Dodał pan następnie, że usłyszał pan po zapukaniu taki hałas, jak gdyby ktoś suwał nogami po podłodze, potym panu się zdawało, że laska upadła.

— Tak jest, panie inspektorze! Tak było! — podchwycił gorąco John.

— To się stało mniej więcej o północy, prawda? — ciągnął Ronald Hardy. — Więc pan Lawrence nie był już w łóżku, gdy pan wołał, lecz wyszedł ze swego pokoju. Przypuszczam, że właśnie jego kroki pan słyszał. Pan Lawrence powrócił w momencie, gdy pan zapukał do drzwi.

John się zastanowił.

— Tak, to jest zupełnie możliwe — odpowiedział ociągając się nieco. — Chociaż z drugiej strony musiałbym słyszeć, gdyby pan Lawrence przemykał się korytarzem. Staruszek nie mógł chodzić bez laski, a ta jego laska miała skuwkę żelazną, która wywoływała piekielny hałas na cały dom.

Hardy wyjął z kieszeni marynarki nasadkę gumową i pokazał ją zdumionemu Johnowi.

— Znalazłem to w pobliżu wieży i dlatego postanowiłem ją przeszukać. Ta nasadka pasuje do laski, którąśmy znaleźli przy zwłokach. Przypuszczam, że Lawrence nakładał tę nasadkę gumową na koniec laski przed każdym udaniem się na nocną wycieczkę. Jednak tłumik nie siedział dostatecznie mocno na ckuwce, więc Lawrence zgubił go po drodze i prawdopodobnie nie mógł potym znoleźć w ciemności. Poprzedniej nocy wymknął się znów z domu, ale pan nie słyszał, oczywiście, wyjścia ani powrotu, ponieważ były przedsięwzięte środki ostrożności.

John skinął głową i spojrzał ze zdziwieniem na Hardy'ego.

— Dobrze, nie rozumiem jednak, po co pan Lawrence wychodził z domu. Poprzedniej nocy... — Utknął nagle, jak gdyby nie odważył się dopowiedzieć tego, co miał na myśli.

Ronald Hardy popatrzył uważnie na Johna.

— Chciał pan dodać niewątpliwie, że poprzedniej nocy właśnie Archie Lawrence zginął w altanie. Z pozostałych osób, mieszkających w domu, podobno od godziny dziesiątej nikt nie wychodził. Musgrave badał wszystkich i nikt się nie przyznał, ale teraz musimy się liczyć z możliwością, że stary Lawrence stanowił pod tym względem wyjątek i wymykał się nocami do parku...

— Nie tylko on! Wiem z całą pewnością, że jeszcze jeden człowiek błądził po parku! — przerwał podniecony John — Zapomniałem panu powiedzieć, że rządca lady Allendale widział Prebble'a. Około pierwszej w nocy.

— Przedwczoraj?

— Tak.

— O, to jest bardzo ważne! Musgrave będzie musiał jeszcze raz wziąć na spytki Prebble'a, dlaczego zataił ten szczegół... Nie wie pan przypadkiem, kiedy pan Fenwick powrócił wczoraj do domu?

— Nie, panie inspektorze. Mogę tylko stwierdzić, że trzy kwadranse na dziewiątą jeszcze go nie było, bo o tej godzinie udałem się na górę... — Zastanowił się na chwilę. — Panie inspektorze, wpadła mi do głowy taka myśl: czy pan nie uważa za dziwne, że pan Lawrence, wychodząc z domu w nocy, wbrew zwyczajowi pozostawił swój pokój otwarty?

— Tak, ale widzę dwie okoliczności znacznie dziwniejsze: brakuje klucza do tych drzwi, poza tym nie, to jest te, które łączą wasze pokoje, były zamknięte na klucz. Przeszukałem ubranie Lawrence'a, lecz nic nie znalazłem. — Ronald Hardy postukał palcem po kracie, zamykającej wejście do wieży. Musimy ustalić przede wszystkim gdzie się podziały klucze do tej kraty i do drzwi wieży... Tak, panie Harrigan, stoimy przed całym szeregiem zagadek.

Ale co robił stary Lawrence w tej wieży? — zapytał nieśmiało John. — Uważam osobiście, że to jest największa zagadka.

Schlebiło mu, gdy inspektor skinął poważnie głową.

— Słuszna uwaga. Przypuszczam,.. nawet jestem pewny, że całkowite wyjaśnienie sprawy nie napotka osobliwych trudności, skoro się dowiemy, w jakim celu Edwin Lawrence odwiedzał po nocach wieżę. Mam nadzieję, że pan pomoże nam trochę w pracy. Chodzi o to, by pan podsłuchiwał od czasu do czasu pod drzwiami. Nie ma czego się wstydzić, panie Harrigan — dodał pośpiesznie. — W takich okolicznościach to nie przynosi żadnej ujmy.

— Obawiam się, że to będzie niemożliwe — odparł zmieszany John. — Chciałem właśnie spakować walizki, bo jestem pewny, że pani Bardwell wyrzuci mnie bardzo prędko ze swojego domu. Nie będę się sprzeciwiał, tym więcej, że lady Allendale zaproponowała mi u siebie pracę na parę tygodni.

Ronald Hardy nachmurzył się.

— To mi wcale nie odpowiada panie Harrigan. Pan musi za wszelką cenę pozostać w tym domu.

— A jeśli pani Bardwell każe mi się wynieść?

Inspektor roześmiał się sucho.

— Tego nie zrobi... a gdyby spróbowała, to Musgrave się nie zgodzi. Zabroń i jej po prostu. — Podniósł dłoń. — Chwileczkę! Zdaje się, że nadjeżdża samochód z policją. Pan będzie łaskaw ich tu przyprowadzić.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRONIKA

Kalendarzyk

4 Listopad

Piątek

Kar:..: Boromeusza, Modesta
Słowiański Mściwoja.
Słońca wsch 6,36 zach 16,3
Księżyca wsch 14,18 zach 2,18

5 Listopad

Sobota

Zachariasza i Elżbiety.
Słowiański: Bogusława
Słońca wsch 6,37 zach 16,1
Księżyca wsch 14,14 zach 3,28

6 Listopad

Niedziela

Leonarda.
Słowiański: Trzebowiła
Słońca wsch 6,39 zach 15,59
Księżyca wsch 15,8 zach 4,42

WĄBRZEŹNO

● **Wiadomości parafialne.** Podaje się do wiadomości parafii, że prace przygotowawcze dla chodnika około kościoła są na wykończeczeniu, zostały wykonane potrzebne dla chodnika flizy w ilości 4000, których wykonanie kosztowało 900 złotych.

Koszta są zupełnie pokryte, na ten cel ofiarowały Matki Różańcowe 450 złotych, Towarzystwo Ludowe 30 złotych, KSMŻ 10 złotych, resztę brano z kolekt niedzielnych. Wobec zbliżającej się zimy, chodnik będzie kładzony dopiero na wiosnę.

Zwraca się uwagę na to, że w niedzielę i święta zamknięte będą drzwi główne i prowadzące na chór po rozpoczęciu się każdego nabożeństwa ze względu na zimne powietrze i przewiewy, które szkodzą zdrowiu parafian przebywających w kościele. Wobec tego uprasza się o punktualne przybycie do kościoła.

Tegoroczne święto kościelne Młodzieży przypada na dzień 13 listopada. W dniach 10 11 i 12 bm. odbędą się nauki rekolekcyjne dla wszystkich członków i kandydatów KSM, oraz dla młodzieży niezorganizowanej.

Rekolekcje odbywać się będą w Ognisku przy ulicy Chełmińskiej o godzinie 20,15. Uprasza się Panów Mistrzów, Pracodawców i rodziców zwolnić chłopców na czas rekolekcyjny.

Dnia 13 bm. Msza św. o 7,30 za żywych i zmarłych członków oraz powtórzenie aktu przyrzeczenia ze zlotu częstochowskiego.

W niedzielę po nieszporach zebranie Panien Różańcowych, w niedzielę przyszłą po sumie zebranie Ojców Różańcowych. W niedzielę najbliższą, jako w niedzielę pierwszą na wszystkich nabożeństwach kolekta nadzwyczajna.

● **Nominacja. Ks. Dziekan Pellowski z Dźwierzna otrzymał z dniem dzisiejszym nominację na Kanonika Katedry Chełmińskiej.**

Ks. Kanonikowi Pellowskiemu składamy z okazji zaszczytnej nominacji nasze serdeczne powinszowania. **Redakcja**

● **Podziękowanie!** Na dożywianie biednych dzieci miasta Wąbrzeźna ofiarowało Katolickie Stowarzyszenie Ludowe 10 zł, za co składamy serdeczne „Bóg zapłać".

ZA KOMITET
H. Sigurska skarb. J. Nałęcz prezes

● **Poborowi mogą głosować.** Aby umożliwić wszystkim poborowym, podlegającym wcieleniu, wzięcia udziału w głosowaniu do Sejmu, minister spraw wojskowych przesunął termin wcielenia do wojska z dnia 7 listopada na 8 listopada 1938 roku.

Poborowi posiadający karty powołania z terminem stawiennictwa 7 bm, mogą stawić się w wyznaczonych formacjach w dniu 8 bm. Władze kolejowe będą honorowały w tym dniu karty powołania, wystawione z ważnością do 7 listopada 1938 roku.

● **Przedłużenie ważności zniżek dla wycieczek wiejskich.** Ministerstwo Komunikacji przedłużyło termin ważności zniżek kolejowych dla grupowych wycieczek wiejskich aż do odwołania.

● **Zorganizowanie Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.** W czwartek odbyło się w sali obrad Rady Powiatowej posiedzenie inauguracyjne celem zorganizozwania Pow. Komitetu Pomocy Zimowej na powiat wąbrzeski.

Zagadnienie niesienia pomocy bezrobotnym przedstawił szczegółowo p. starosta **Kalkstein**, sprawozdanie za rok ubiegły złożył cyfrowo p. wicestarosta mgr. **Gorczyński.**

Następnie p. starosta **Kalkstein** przedstawił w zarysie plan pracy Komitetu na sezon bieżący, podkreślając, że pomoc w okresie zimowym wymagać będzie wielkiego wysiłku całego społeczeństwa, tym większego, że na podstawie doświadczeń i badań lekarskich wyłoniła się konieczność rozszerzenia pomocy w formie dożywiania dzieci niezamożnych rodziców na wsi. Na temat ten wywiązała się dyskusja, w której przemawiali **ks. dr. Łęgowski z Wielkich Radowisk** oraz **kierownik szkoły p. Nałęcz,** podkreślając zły stan zdrowia dzieci biednych rodzin na wsi i wypowiadając się za włączeniem ich do akcji dożywiania.

W dalszym toku obrad p. starosta **Kalkstein** podał do wiadomości preliminarz budżetowy na bieżący okres działalności Komitetu wspominając o trudnościach jakie powstały wskutek złych plonów ziemniaków na Pomorzu. W sprawie rekompensaty braków tych przez zboże zabrał głos p. naczelnik **Szpakiewicz,** po czym przystąpiono do utworzenia Komitetu Powiatowego, który wybrano w dotychczasowym składzie. z nieznacznymi uzupełnieniami.

● **Ważne postanowienia Korporacji Kupieckiej.** Na zebraniu Korporacji Kupieckiej w dniu 2 bm. w Hotelu „Dwór Wąbrzeski" pod przewodnictwem wiceprezesa p. **Wincentego Lewandowskiego** przy licznym udziale członków rozpatrywano sprawę zatamowania napływu zamiejscowego kupiectwa żydowskiego na przyszły jarmark świętomarciński w Wąbrzeźnie. **Uchwalono wykupić w tym celu wszystkie miejsca pod stoiska na jarmarku i przydzielać takowe tylko kupcom — chrześcijanom za pośrednictwem biura jarmarkowego.**

W dalszym ciągu obrad omawiano sprawę wyborów do Sejmu i postanowiono **wypełnić swój obowiązek obywatelski i stanąć do urn wyborczych.**

● **Jarmark bez Żydów.** Zwyczajem, który stał się już regułą, **Korporacja Kupców Chrześcijańskich** zapewniła sobie na jarmark wąbrzeski w dniu 9 bm. wszystkie miejsca pod stoiska tak na rynku jak i w przyległych ulicach.

Miejsca przeznaczać się będzie tylko kupcom chrześcijańskim za pośrednictwem biura urzędującego w dzień przed jarmarkiem oraz w dniu jarmarku.

Napływ przeto kupców niechrześcijańskich na jarmark zostanie zatamowany, natomiast uprasza się kupców chrześcijan, by jaknajliczniej obesłali jarmark ten, który niewątpliwie jak rok rocznie — cieszyć się będzie wielką frekwencją ze strony kupujących tak z miasta jak i z okolicy.

● **Włamywacze grasowali na krańcach miasta.** W nocy z środy na czwartek złodzieje włamali się do mieszkania p. **Jana Warszewskiego** na wylocie ulicy Chełmińskiej, zabierając sporo garderoby, bielizny etc.

Policja jest na tropach sprawców.

● **Mecz bokserski na ulicy.** Wczoraj w godzinach przedpołudniowych dwóch obywateli naszego miasta na ulicy Marszałka Piłsudskiego po wesołych przygotowaniach w ciągu nocy zademonstrowali **mecz bokserski „dowolnym stylem"** — ku uciesze licznych widzów i przygodnych amatorów tego sportu.

● **Smętny koniec wyczynów szajki kurokradów.** Wczoraj stanęli przed sądem osławiony **Jan Wopp i Alojzy Dulka z Piwnic** pod oskarżeniem uprawiania kradzieży drobiu na wielką skalę. Rejestr zarzuconych im kradzieży jest długi. Skradli bowiem m. in. 8 kur u **p. Miońsko** 14 kur u **J. Pietrzyka,** 4 kury u **R. Szczygieł** i 9 kurczaków u **M. Sobolównej,** wszystkich zamieszkałych w Zaskoczu.

Poza tym sprzątnęli 11 kur na szkodę **E. Gahra,** 4 króliki **W. Wilczyńskiego,** 6 kur i 4 gęsi **Schmeichla,** 6 kur i 7 kurczaków **J. Grodeckiego** 9 kur **Błażejewskiego,** wszystkich zamieszkałych w Piwnicach.

Za te kradzieże skazany został **Wopp** na 3 lata bezwzględnego więzienia — **Dulka** na karę 2 i pół roku bezwzględnego więzienia.

Równocześnie stanęła przed sądem **Marta Wopp i Franciszka Dulka z Piwnic,** oskarżone o paserstwo drobiu, o którym wiedzieli, że pochodzi z kradzieży. Sąd wymierzył im za to karę po 2 miesiące aresztu.

● **Ostatnie zebranie przedwyborcze.** Od poniedziałku począwszy odbywają się codziennie w naszym powiecie zebrania przedwyborcze urządzone przez kandydatów na posła pp. **Władysława Klimka i Jana Kamińskiego** w poszczególnych gminach:

W poniedziałek odbyło się zebranie w **Książkach** w obecn. ca. 60 osób. Wielką frekwencją cieszyło się zebranie w Ryńsku w dzień Wszystkich Świętych, w którym to zebraniu udział brało przeszło 400 osób. W zebraniu tym brało udział aż trzech kandydatów, bo pp. **Klimek, Kamiński i Ryczakowicz.**

W środę wyznaczono zebranie w **Wielkim Rychnowie,** gdzie przemawiał **p. Klimek** w obecności około 90 uczestników z poszczególnych gromad gminy.

W czwartek odbyło się zebranie w Płużnicy z udziałem przszło 150 osób, na którym wygłosili przemówienia pp. **Klimek i Kamiński.**

Na wszystkich tych zebraniach uwydatniło się wielkie zainteresowanie się wyborami. Dyskusja była ożywiona i treściwa. Spokój nie został nigdzie zakłócony.

Z ramienia Obozu Zjednoczenia Narodowego odbyło się poza tym w środę zebranie w **Elgiszewie.**

Do miejscowości tej położonej na krańcach powiatu podążyli pomimo niekorzystnej pogody i lichych dróg liczni mieszkańcy z okolicy, tak że liczba uczestników dosięgała 150 osób.

Przemówienia wygłosili pp. **Niewiada, Rauhutt,** notariusz **Dietl** oraz **Kurzyński J.**

Zagadnienie wyborów żywo zainteresowało uczestników zebrania, czego dowodem była ożywiona dyskusja i spontaniczne przyjęcie rezolucji, wyrażającej wspólną wolę przez udział w wyborach przyczynić się do utworzenia silnych podstaw do przyszłych rządów w Państwie.

● **Dancing PCK. Dancing urządzony przez ruchliwy Oddział Wąbrzeski Polskiego Czerwonego Krzyża zapowiada się wspaniale z uwagi na przygotowujące się w tajemnicy krotochwilne niespodzianki.**

Niewątpliwie publiczność naszego miasta skorzysta skwapliwie z okazji, by weckend sobotni spędzić w miłym towarzystwie jako gość P. C. K. w Hotelu pod Orłem.

● **Z odpustu.** Dzień św. Patronów Kościoła naszego Św. Szymona i Judy był w naszej parafii uroczyście obchodzony. Sumę z wystawieniem odprawił **Ks. dziekan Podlaszewski z Radzyna** w asyście ks. ks. **Kiedrowskiego i Bigusa.** Pienia religijne wykonał Chór Kościelny Św. „Cecylii" pod dyr. org. p. **Leona Ernsta.** Kazanie wygłosił **ks. prof. Józefowicz z Grudziądza.** Popołudniu na zakończenie odbyły się nieszpory uroczyste, które odprawił ks. proboszcz **Aszyk** z Łopatek, kazanie zaś wygłosił ks. proboszcz **Kurland z Wielkiejłąki.**

Procesją na około kościoła zakończono odpust patronów kościoła naszego. Zaznaczyć wypada, iż w tym roku odbył się odpust po raz ostatni w dzień powszedni, odtąd odbywać się będzie w niedzielę poprzedzającą dzień św. Szymona i Judy.

● **Zebranie plenarne Chóru Kościelnego Św. Cecylii** odbyło się w poniedziałek 31 X br. w sali parafialnej przy licznym udziale członków. Po odczytaniu protokółu przez sekr. Al. **Zielińskiego,** wygłosił obszerny referat p. t.: „Rola, istota i znaczenie chóru" **org. p. Leon Ernst,** który oparł referat o fachowe wiadomości z Kursu dyrygentów w Toruniu. Jakim zainteresowaniem cieszył się referat udawadnia fakt, iż członkowie upominali się, by podobne referaty wygłaszać na każdym zebraniu co też postanowiono. Po dyskusji, która była bardzo ożywiona, zakończono zebranie hasłem śpiewaczym „Cześć Pieśni".

● **Na mecz Piłkarski do Nowegomiasta Lubawskiego, celem rozegrania meczu z tamt. K. S. POGOŃ, wyjeżdża w niedzielę, dnia 6 bm. o godzinie 10,00 tut. K. S. POMORZANKA.**
SYMPATYCY MILE WIDZIANI.
Zgłoszenia chcących się zabrać do Nowegomiasta przyjmuje drh. prezes Kwaśny — ulica Bernarda — skład żelaza.

● **Z srebrnego ekranu.** W kinie **SŁOŃCE** ukaże się dziś o godzinie 17,00 i 20,30 interesujący film pt.

ŻÓŁTY PIRAT

odgrywający się na tle wojen domowych w Chinach z niezrównanym **Borysem Karloffem.**

Jutro w sobotę kino nieczynne z powodu **Dancingu P. C. K.**

W niedzielę o godzinie 17 i 20,30 premiera wielkiego filmu salonowo - **kryminalnego** pt.

STAWKA O ŻYCIE

W rolach głównych urocza **Kitty Jantzen i Karol Diehl.**

UWAGA ROLNICY!

● ROLNICY! Zróbmy więc przegląd w naszych gospodarstwach, a znajdziemy napewno nie jedno, co może podczas pilnych prac w czasie zbiorów nie zauważyliśmy, a co łatwo spowodować by mogło wypadek. Korzystajmy z rad sąsiadów i sami pouczajmy innych o konieczności przestrzeganie bezpieczeństwa w gospodarstwie, wiemy bowiem, że im mniej będzie wypadków przy pracy w rolnictwie, tym mniejsza będzie składka wypadkowa.

● UWAGA ROLNICY! Zwycięski pochód postępu w ubiegłym i obecnym stuleciu nie ominął gospodarstw rolnych. Rolnik nowoczesny musi dużo siły mieć, by pokonać piętrzące się na każdym kroku trudności, by utrzymać warsztat pracy na należytym poziomie i przekazać go w kwitnącym stanie następcom.

Dziś nie wystarczy oddać synowi gospodarstwo. Trzeba jeszcze dać mu wiedzę zawodową. Najpewniejszym sposobem zdobycia wiedzy jest ukończenie szkoły rolniczej.

Z dniem 3 listopada szkoły rolnicze w Brodnicy, Chełmży, Kościerzynie, Świeciu, Pawłowie koło Chojnic, Inowrocławiu i Bydgoszczy (ul. Nowodworska 11), rozpoczną naukę, trwającą przez 2 zimy, od pierwszych dni listopada do końca marca. Okres letni spędzają uczniowie w gospodarstwach rodzicielskich, gdzie pod kierunkiem szkoły przeprowadzają zadania praktyczne. Niska opłata za naukę, bo wynosząca zaledwie 20 zł za okres zimowy, umożliwia każdemu korzystanie ze szkoły. Uczniowie dojeżdżający do szkoły korzystają ze zniżek kolejowych, zaś uczniowie nie mający dogodnych dojazdów znajdą za niską opłatą (około 25 zł miesięcznie) mieszkanie i utrzymanie w internatach szkolnych w Pawłowie i Świeciu.

Bliższych wyjaśnień udzielają ustnie i piśmiennie Dyrekcje poszczególnych szkół rolniczych.

A więc póki czas, zgłaszajcie synów do szkół rolniczych. Wymagany wiek wynosi 17 lat, ponadto koniecznym jest ukończenie szkoły powszechnej.

Z POWIATU

WIELKIE RADOWISKA.

— Rekolekcje. Rekolekcje odbyły się w tutejszej parafii w czasie od 29 października do 2 listopada 1938 roku. Nauki wygłaszał O. Ludwik Fraś, redemptorysta z Torunia.

Kościół był stale wypełniony a konfesjonały były oblężone wiernymi. To też do sakramentów św. przystąpiło blisko 1000 osób.

Zresztą i czas od uroczystości Chrystusa Króla do Dnia Zadusznego nastrajał do skupienia wewnętrznego.

W czasie prądów materialistycznych jest rzeczą zbawienną uświadomić sobie że siła narodu i państwa leży w Jego mocy duch., a tężyznę duchową daje nam religia, która łączy nas z Bogiem, źródłem sił nadprzyrodzonych.

Parafialna Akcja Katolicka urządzając rekolekcje dobrze się zasłużyła wobec Boga i Ojczyzny, i zdobyła wdzięczność parafian.

ZAJĄCZKOWO.

— **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Zatrudnieni przy robotach nad strugą w Zajączkowie robotnicy **Masłowski i Leński** popychali lorkę napełnioną ziemią. W pewnym momencie część górna lorki wyskoczyła z trzymadeł, przy gniatając obie ręce Masłowskiego i jedną Leńskiego. Masłowskiego musiano przewieść do szpitala, gdyż doznał niebezpiecznego zdruzgotania kończyn. Leński po opatrunku na miejscu udał się do domu.

OLSZÓWKA pod GOLUBIEM.

— Pożar. Od wadliwego komina wybuchł onegdaj pożar na gospodarstwie emer. sierżanta p. **Stanisława Gadomskiego.**

Pożar strawił dom mieszkalny powodując poważne szkody.

KOWALEWO.

— Zebranie **przedwyborcze z udziałem kandydata na posła.** W dniu 2 bm o godzinie 19,00 odbyło się zebranie przedwyborcze. Przemawiał p. **Ryczakowicz,** obecnych było około 200 osób.

JABŁONOWO.

— Oszustwo. Ostatnio na tutejszym terenie grasował zuchwały oszust, który poszkodował firmy „Rolnik“ oraz „Reiffeisen“ na kilkaset zł. Oszust sfałszował na kwit. ilość dostarczonego odnośnej firmie zboża, po czym odbierał pieniądze za niedostarczone zboże z kasy. Szkody powstałe na skutek tego wynoszą ok. 620 zł. Dochodzenia w toku.

Wiadomości ogólne

● **Ulgi w spłacie długów rolniczych objętych układami konwersyjnymi.** Na podstawie rozp. Ministerstwa Skarbu z dnia 8 marca br. (Dz. U. R. P. nr 21 poz. 179 i 180), rozpoczął Państwowy Bank Rolny przyjmowanie papierów wartościowych na spłatę należności długów rolniczych, objętych układami konwersyjnymi. W myśl tego rozporządzenia rolnicy mogą spłacać papierami wartościowymi raty kapitałowe (nie odsetki) bieżące i zaległe, jak również przedterminowo te raty które zapadają do dnia 31 grudnia 1940 roku. Składane na spłatę papiery wartościowe zaliczone są przez Bank po kursie 90 procent ich wartości nominalnej.

Z poczynionych przez Izbę Rolniczą obserwacyj wynika, że znaczna ilość rolników w szczególności posiadacze drobnych gospodarstw wiejskich, nie doceniają należycie korzyści, wynikających dla nich z wspomnianego na wstępie rozporządzenia. W wyniku tego stanu rzeczy, tylko niektórzy rolnicy wykazują żywsze pod tym względem zainteresowanie, wykorzystując dobrodziejstwa wspomnianego rozporządzenia, inni natomiast zachowują się biernie do tej akcji, co w konsekwencji pozbawia ich możności obniżenia swego długu, a nadto czyni niewątpliwy uszczerbek w podjętej przez Rząd akcji, pozbawiając ją powszechności.

Mając na uwadze położenie finansowe rolnictwa, Pomorska Izba Rolnicza zwraca się z apelem do wszystkich zainteresowanych rolników, by w własnym interesie całkowicie wykorzystali wszelkie możliwości obniżenia zadłużenia swych warsztatów rolnych.

Życie towarzystw

● **Sprawozdanie z zebrania kwartalnego Koła Lokalnego Związku b. Uczestników Strajku Szkolnego na Pomorzu z lat 1906 i 1907 Wąbrzeźno.**

Zebranie odbyło się w dniu 23 bm. o godzinie 15,00 w lokalu Hotelu pod Białym Orłem.

Zebranie zagaił hasłem Związku „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus prezes Koła p. **Lewandowski** podając jednocześnie do wiadomości porządek obrad. Następnie sekretarz koła St. Jaruszewski odczytał protokół z ostatniego zebrania kwartalnego, który został przyjęty bez sprzeciwów do wiadomości.

Sprawy bieżące referował sekretarz Koła. Omówił on na wstępie przede wszystkim okólnik Zarządu Głównego z dnia 20 bm. z którego wynika że:

1) Stosunek władz miejscowych jak i centralnych na terenie całego Pomorza wobec organizacji ZUSS, jest jak najlepszy, dowodem czego jest uwzględnienie dezyderatów Związku i otaczanie członków organizacji należytą opieką.

2) Zarząd Związku przystępuje do realizowania zadań powziętych na Zjeździe ub. roku w Czersku. Zadaniem takim jest wybudowanie 7 kl. szkoły powszechnej imienia „Uczestników Strajku Szkolnego z lat 1906 i 1907 na Pomorzu“. Zarząd Związku ofiaruje na ten cel własne fundusze oraz rozpoczął zbiórkę funduszy. Wysłał w tym celu do wszystkich władz administracyjnych Wielkiego Pomorza odpowiednio umotywowaną prośbę. Do czasu obecnego zebrano na ten cel około 10,000 zł. Koszt budowy szkoły wyniesie kilkadziesiąt tysięcy złotych. Zarząd Związku jest przekonany, że o ile wpływy na ten cel będą w takim stopniu jak obecnie to akcja może się skończyć w przeciągu trzech lat. Szkoła powstanie na Pomorzu w takiej miejscowości, gdzie najbardziej będzie potrzebna. Zebranie upoważniło Zarząd miejscowy do wysłania w tak ważnej sprawie prośby o ofiary do wszystkich miejscowych stowarzyszeń i cechów.

3) Dziennik Urzędowy Min. W. R. i O. P. nr 8 poz. 251 przynosi zarządzenie, że dzieci uczestników strajku szkolnego mają prawo korzystać z ulg szkolnych na równi z dziećmi osób zasłużonych o Niepodl. Państwa Polskiego.

W dalszym ciągu wygłosił prezes koła kol. **Lewandowski referat** pod tytułem „Śląsk Zaolzański a wybory do Sejmu i Senatu“

Na wstępie referent omówił wielkie korzyści Państwa Polskiego przez odzyskanie Śląska Zaolzańskiego. Mówca podkreślił że oprócz Armii Polskiej dużym atutem w rękach był wynik wyborów do samorządów na terenie Śląska Zaolzańskiego, gdzie Polacy wszędzie odnieśli wielkie sukcesy wykazując tym samym że na tych terenach Polacy posiadają olbrzymią większość. Gdyby w tym czasie Polacy nie byli skonsolidowani i nie wzięli gremialny udział w wyborach to statystycznie jakbyśmy się przed stawiali?

Referent zaznaczył ,że ZUSS. na Pomorzu jest organizacją apolityczną a celem jej jest jedynie prcować tak jak w roku 106 i 1907 tak i obecnie dla dobra sprawy polskiej.

Prawie analogicznie przedstawia się sprawa obecnych wyborów do Sejmu i Senatu. Referent zaznaczył, że głosować bezwzględnie należy. A więc wszyscy uczestnicy strajku szkolnego na Pomorzu z lat 1906 i 1907 muszą wypełnić swój obowiązek obywatelski i w dniu 6 listopada głos swój oddać

Do komitetu wykonawczego uroczystości wręczenia dyplomów zostali wybrani: kol. **Szymańska Julia, Pokorowski Kazimierz, Rediak Leon i Ceglecki Bronisław.**

Ustalono zebrania miesięczne co drugą niedzielę po pierwszym o godzinie 15,00 w lokalu zarządowym.

Na tym prezes pochwaleniem Pana Boga zamknął zebranie.

Kącik radiowy

PIĄTEK, dnia 4 listopada 1938 roku.

16,15 Rozmowa z chorymi, 16,30 Recital skrzypcowy. 17,05 Odczyt Litwa współczesna. 17,20 Recital śpiewaczy. 17,45 Polski listopad historyczny — Montaż słuchowiskowy. 18,15 Rozmowa ze słuchaczami. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 18,30 Oryginalny Teatr Wyobraźni. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Informacje. 21,00 Recital śpiewaczy. 21,50 Koncert symfoniczny. 22,30 Czy ludzkość ulega degeneracji. 22,40 Muzyka. 22,55 Aktualności. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i kom. meteor.

SOBOTA, dnia 5 listopada 1938 roku.

6,57 Audycja poranna, 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka, 8,00 Audycja dla szkół. 10,00 Muzyka. 10,55 Progr. na jutro. 11,00 Aud. dla szkół 11,25 Muzyka, 11,57 Sygnał czasu, 12,03 Audycja południowa, 13,00 Dla każdego coś ładnego, 13,50 Wiadomości z Pomorza, 15,00 Audycja dla szkół. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Kronika literacka. 16,30 Z zapomnianych naszych pieśni, 17,00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy. 18,00 Budownictwo na Pomorzu — odczyt. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 18,30 Audycja dla Polaków zagranicą. 19,15 Koncert rozrywkowy. 20,35 Informacje. 21,00 Kraina uśmiechu operetka w 3 aktach. 22,55 Aktualności. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i kom. meteor.

NIEDZIELA, dnia 6 listopada 1938 roku.

Audycja poranna. 9,15 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11,45 Muzyka lekka. 12,03 Poranek symfoniczny 13,00 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego 13,15 Muzyka obiadowa. 14,40 Wszystkiego po trochu. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Recital skrzypcowy. 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19,30 Muzyka. 21,00 Audycja z Warszawy. 21,40 Wesele Robinsona. 22,10 Muzyka taneczna.

● **Kup los za 1 złoty w WIELKIEJ LOTERII FANTOWEJ na budowę Diec. Domu Społecznego w Pelplinie a wygrasz:**

piękną limuzynę firmy „Polski Fiat“ wartości 5000 złotych 2-tyg. bezpłatny pobyt w Krynicy lub Zakopanem, wolny przejazd samolotem z Warszawy do Gdyni i z powrotem, podróż zamorska do Londynu, Helsinek i Amsterdamu, radioodbiornik „Echo“, elektryczna kuchenka „Gródek“, maszyna do szycia, rzeźby obrazy, meble, używane i wiele wartościowych rzeczy.

Losowanie odbędzie się nieodwołalnie 15 grudnia 1938 roku wPelplinie przy współudziale kontroli skarbowej.

Tani ten los możesz nabyć w każdym urzędzie Parafialnym lub bezpośrednio w Komitecie Bud. Diec. Domu Społecznego w Pelplinie.

Kupując los wspomagasz wielkie dzieło.

● **KOMUNIKAT.** Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydaje na dzień 11 listopada br. ozdobne karnety, które zawierać będą znaczki pocztowe „serii historycznej“, wprowadzone do obiegu z dn. 11 listopada 1938 roku z okazji 20 rocznicy odzyskania niepodległości.

Karnety, estetycznie wykonane, sporządzone ze sztywnego papieru, zawierać będą następujące znaczki:

a) czworobok, złożony z czterech znaczków wartości po 25 gr z podobiznami Prezydenta R. P. G. Narutowicza, Prezydenta R. P. I. Mościckiego, Marszałków: J. Piłsudskiego i E. Śmigłego - Rydza.

b) Znaczki pocztowe „serii historycznej“ we wartościach 5, 10, 15, 20, 25, 30, 45, 50, 55 75 gr, 1, 2,i 3 zł.

c) Znaczki dla Poczty Polskiej w Gdańsku w wartościach 5, 15, 25, 55 gr.

RUCH TOWARZYSTW

— Pow. Koło Inw. Wojennych R. P. **Zebranie miesięczne z powodu wyborów do Sejmu 6 bm się nie odbędzie natomiast odbędzie się w niedzielę, 13 bm, o godz. 2,00 popoł. w lokalu p. Markuszewskiego.** ZARZĄD

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji lub agenturach miesięcznie 80 groszy z odnoszeniem przez pocztę lub posłańca 95 groszy „Głos Pomorza“ wychodzi w poniedz., środy i piątki. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent nie ma prawa żądać poterminowych dostarczeń gazety lub zwrotu ceny abonamentu.

Druk: Zakłady Graficzne B. Szczuki, Wąbrzeźno-Pom.
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Ledwochowski, Wąbrzeźno — ul. Br. Pierackiego 11a.
Redakcja i administracja: Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.
Redaktor przyjmuje od 10—12. — Nie zamówionych rękopisów redakcja nie honoruje i nie zwraca.
Tel. 80. ● PKO. Nr 04.252. ● Przekaz rozrachunk. 1.

CENY OGŁOSZEŃ:
Wiersz milimetrowy (na stronie 7-lamowej) . . 10 gr
na stronie 4-lamowej (w tekście) . . . . 25 gr
na stronie pierwszej . . . . 50 gr
Przy powtarzaniu ogłoszeń — odpowiedni rabat.
Dla spraw spornych jest właściwy sąd w Wąbrzeźnie.
Za terminowy druk administracja nie odpowiada.
Za zastrzeżenie miejsca będzie 20 proc. nadwyżki.